

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8 — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.  
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 84.

## Zmiana lokalu.

Redakcyja *Gazety Lwowskiej* przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I. piętro. Administracyja i Ekspedycyja na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16 złr.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bez płaćnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „Gazety Lwowskiej”, pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą różnorodność i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozostawiała liczne stosunki z pierwszorzędnymi piśmiarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczy-

tnie przyrzeczenie współpracownictwa. W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Bliżińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J. Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wileczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 25 stycznia b. r., staroście powiatowemu w Zistersdorf, Fryderykowi Laab, nadać najmilszej tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował pełniącego w tem Ministerstwie obo-

wiązki koncepcyisty policyi, Karola Wostry, i koncepcyistę rządowego, Gwidona barona v. Haerdtl, a nakoniec pełniącego obowiązki w Prezydium Rady Ministrów, koncepcyistę Namiestnictwa, dr. Jana Kévesa, koncepcystami Ministerstwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły ludowej w Cyganach, Leona Śnitowskiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Głębocku; a nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Haliczanowie, Aleksandra Petrowa, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

Od dnia 17 do 26 stycznia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Woli mazowieckiej (powiat tarnopolski), w Jarczowcach (powiat zloczowski), i w Rudnikach (pow. żydaczowski).

Zarazę płucną: w Brzeziu (pow. bocheński).

Świerzb u koni: w Chodackzkowie małym (pow. tarnopolski) i w Pukowie (pow. rohatyński).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Ponikwie (pow. brodzki).

Nosaczna u koni: w Komorowicach (pow. bialski).

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 stycznia.

W tygodniu upłynionym uzyskał francuski gabinet p. Tirarda w Izbie

deputowanych, jeżeli nie zwycięstwo zupełne, to powodzenie częściowe w sprawie budżetowej. Ale z przebiegu szczegółowej dyskusyi widać, że powodzenie to oparte było znowu tylko na antagonizmach i zwalczających się nawzajem prądach frakcyjnych. Jeżeli było zagadką, z jakiego powodu większość radykalna komisji budżetowej skłoniła się do odrzucenia wniosku o dalsze prowizoryum, to zagadkę tę wyjaśnia okoliczność, że wniosek podany był przez członka prawicy. Odrzucenie go umożliwiło uchwałę, ażeby przystąpić natychmiast do rozprawy nad budżetem. W dyskusyi wstępnej nie zabierali jeszcze głosu członkowie frakcyi radykalnej, dla nikogo w Izbie jednak nie są tajemnicą ich aspiracye. Budzą one obawy w stronnictwie umiarkowanym, a bardziej jeszcze muszą niepokoić gabinet. Przystąpienie w zasadzie do dyskusyi nie jest jeszcze zwycięstwem, a żądania, które będzie musiał odierać prezes gabinetu, należą do polityki programowej żywiołów najskrajniejszych. Dotychczas nie znalazł się we Francyi żaden z polityków, choćby hołdujący w niektórych szczegółach skrajnym zapatrywaniom, którzyby się poważyli traktować na serio zachęcenia radykałów w kwestyi budżetowej. Nie podda się im pewnością i p. Tirard. Uwzględnić bowiem owe życzenia, byłoby to inaugurować przewrót.

W pierwszym dniu dyskusyi generalnej nad budżetem, zrobił deputowany Passy kilka bardzo trafnych uwag o zachowywaniu się Izby w ogóle. Skierowane one były jakby wprost do frakcyi skrajnej, ale przypuszczać można, że przebrzmiały bez wrażenia. Frakcyja bowiem, która w swoim przeświadczeniu sama tylko

## Z TEATRU

(Komisyja budżetowa o stanie dramatu, komedyi i opery. — DURAND i DURAND, komedyja w 3 aktach Valabregue'a.)

Na poparcie uwag, które na tem miejscu niejednokrotnie czynione były, przybył głos wielce poważny, głos, który zapewne nie będzie głosem wołającego na puszczy i znajdzie echo w artystycznym sumieniu obecnej dyrekcji teatru hr. Skarbka. Chcemy mówić o zdaniu komisji budżetowej, dołączającej do pozycyi 71 budżetu krajowego, zawierającej wcale przyjemne dwie cyfry po 10.000 złr. dla dramatu i komedyi i dla opery. Zdanie to wymowne a stanowcze przytaczamy w głównej treści, na poparcie słów tylekroć przez nas wypowiedzianych, w których też nie było nigdy innej intencji, jak tylko szczerą chęć służenia interesowi publicznemu, szczerze zamilowanie sztuki i przestrzeganie tego, co według najlepszej wiedzy naszej jej warunek stanowi.

„Ciągłe niepowodzenia opery w ostatnich kilku latach — pisze komisya budżetowa — nasunęły komisji wątpliwość, czy można Sejmowi doradzać nadal uchwalenie subwencyi w kwocie 10.000 złr. dla opery, a to tem bardziej, że wszelkie dotąd przez Sejm na wniosek komisji budżetowej uchwalane zastrzeżenia, ani sposób uchwalenia tej subwencyi „do rozporządzenia Wydziału krajowego” pożądanego nie przyniosły rezultatu. W roku zeszłym komisya artystyczna orzekła, że z 20 przedstawień opery, danych w styczniu i w lutym 1887, tylko 10 odpowiadało wymaganiom artystycznym; Wy-

dział krajowy przeto odmówił żądaniu dyrekcji wypłacenia całej subwencyi, a wypłacił jej tylko trzecią część.

„W ciągu lata nastąpiła zmiana częściowa w dyrekcji. W jesieni zgłosiła się nowa dyrekcya z prośbą o wypłacenie reszty subwencyi. Żądanie to, według dosłownego brzmienia uchwały sejmowej, uzasadnione nie było, gdyż warunek, przez Wysoki Sejm do subwencyi dla opery przywiązany, t. j. wykonanie oper podczas 30 przedstawień, odpowiadające wymaganiom artystycznym, wypełnionym nie zostało.

„Wydział krajowy jednak, zbadawszy stosunki przedsiębiorstwa teatralnego, przekonał się, że w obec strata materialnych, jakie przedsiębiorstwo w ciągu lata poniosło, dyrekcya bez wypłacenia zaległych subwencyj za rok 1887, opery na rok 1888 zorganizować nie zdoła.

„Wydział krajowy nie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności zwiniecia zupełnego opery i subwencyę wypłacił, pozostawiając Sejmowi dalszą w tej sprawie decyzję.

„Nowo zorganizowana w listopadzie 1887 opera nietylko nie zasługiwała na subwencyę, lecz nie odpowiadała nawet najskromniejszym wymaganiom. Dyrekcya, widocznie sama przekonana, że opera ta powodzenia mieć nie będzie i o subwencyonowaniu takiej opery mowy być nie może, w połowie grudnia sprowadziła innych spiewaków, tak że obecnie przypuszczać można, iż w roku bieżącym dyrekcya będzie w stanie urządzić 30 przedstawień opery odpowiadających wymaganiom artystycznym; jeżeli dyrekcya pamiętać będzie, iż sprowadzanie spiewaków nie jest jedynym, lecz dopiero pierwszym warunkiem powodzenia opery, jeżeli zechce i potrafi repertuar nowymi

lub przynajmniej tu niesłychanymi operami urozmaicać, w ogóle publiczność dla opery zainteresować a tem samem i ruch muzyczny we Lwowie ożywić, będzie udzielenie subwencyi na rok 1888 uzasadnione.

„Pomimo szeregu niepowodzeń opery, komisya i dziś jeszcze nie może doradzać Sejmowi odmówienia subwencyi dla opery, która przed laty z tylu trudnościami iświetnemi nadziejami powstała; trudno bowiem zapomnieć, że opera lwowska, choć w pewnej części z artystów włoskich złożona, jest opera polską; że ona wyrabia i wykształca polskich artystów; że daje możność przedstawiania dzieł polskich muzyków, usłyszenia znakomitych polskich spiewaków, a nakoniec, że przyczynia się do podniesienia miasta, którego rozwój materialny i moralny obojętnym Wysokiemu Sejmowi być nie może.

Złote, zaiste, słowa, określające treść i rozumie cel główny opery we Lwowie, którym jest przedewszystkiem przedstawianie dzieł polskich muzyków, sprowadzenie znakomitych polskich artystów i kształcenie sił młodych. Dyrekcya znajdzie też w opinii komisji cenną wskazówkę na przyszłość, że, aby zainteresować publiczność, należy urozmaicić repertuar nowymi lub nieznanymi u nas operami.

Co do dramatu i komedyi, komisya podnosi „wielce ujemną stronę, a mianowicie brak umiejętności ułożonego repertuaru, brak odpowiedniego i choćby w przybliżeniu jednostajnego stosunku pomiędzy pojedynczymi działami przedstawień teatralnych, a wreszcie widoczną i rażącą przypadkowość w ustanawianiu repertuaru w ciągu roku bieżącego.” — Komisya wyraża przytem uzasadnioną nadzieję, że ta ujemna strona usunięta zostanie, — a my to „uzasadnienie“

widzimy w fachowym uzdolnieniu obecnego kierownika sceny, któremu nie brak pewno ani chęci dobrych, ani świadomości wewnętrznej, że tak, jak jest obecnie, nie jest dobrze.

Pojmie to łatwo każdy, że zadanie dyrekcji co do opery jest nierównie trudniejszem, że urozmaicenie repertoaru operowego wymaga wielkiego nakładu kosztów i pracy, że przeto w tym kierunku wyrozumiałość i wzgląd na warunki materialne przedewszystkiem, muszą mieć dość szerokie granice. Z dramatem i komedyją rzecz się ma inaczej. Mając tak znakomity personal, idzie tylko o ułożenie dobrego repertoaru, o większą zapobiegliwość w pozyskiwaniu sztuk nowych i o to ustalenie stosunku pomiędzy pojedynczymi działami przedstawień, o którym jest mowa w opinii komisyjnej. Uczynić to wszystko można przy dobrej woli, nie wielkim nakładem, a uczynić należy przez wzgląd na potrzeby publiczności lwowskiej i na tylekroć już wskazywane obowiązki teatru hr. Skarbka. My zaś pierwsi będziemy w uznaniu wszelkich usiłowań dyrekcji w tym kierunku.

Od pewnego czasu wszakże „przypadkowość“ tak bardzo nas opanowała, że nawet odstąpiono od dawnego zwyczaju dawania premierek w dniu stałe oznaczonym. Dawniej piątek był dniem uprzywilejowanym na pierwsze przedstawienia, obecnie praktyka i pod tym względem jest różnaita, a takie niespodzianki nie przyczyniają się wcale do pomnożenia frekwencyi, wielu jest bowiem takich systematyków, którzy lubią już wiedzieć z góry co ich czeka, a na piątkową lub sobotnią premierkę zachowują stałe miejsce w programie tygodniowych wieczorów.

W ubiegłym tygodniu „Durand i Durand“ ukazali się nam we środę. Sztuka ta

ma pomysły, mogące uszczęśliwić naród, nie raczy nigdy zwracać uwagi na krytykę umiarkowaną, a taką właśnie była krytyka deputowanego Passy. Wytknął on mianowicie, że Izba deputowanych lekceważy sprawy i interesu kraju, zajmując się natomiast za wiele polityką i dopuszczając się chronicznie nadużyć z kwestyami gabinetowymi. Podnosił również zgubne skutki zbytcej drażliwości członków gabinetu i wyrażał zdanie, że gabinet nie powinien ustępować za lada porażką jednego ze swych członków, ale tylko po poważnej dyskusji nad wotum zaufania. Podobne uwagi niejednokrotnie już odzywały się w tej samej Izbie, wywołując niesłychaną wrzawę radykałów. Jest to ulubiona taktyka nieprzejednanych, z którymi dopiero gabinet obecny będzie miał do czynienia, gdy przyjdzie do szczegółowych etatów budżetu. W obec takich stosunków, nie złą może być rada deputowanego prawicy, ażeby gabinet, nie mogąc zapobiedz nadużyciom w Izbie, zażądał nowej ustawy. Tak postąpił niewątpliwie liberalny i konstytucyjny rząd w Anglii i w ten sposób tylko zdołał zapewnić porządek rozpraw parlamentarnych. Ale aby to uczynić, potrzeba energii, której radykałki ze strony Tirarda obawiać się nie potrzebują. O ile widzimy z głosów dzienników francuskich, p. Tirard szuka ratunku w groźbie, miał bowiem oświadczyć, że jeżeli nie znajdzie w Izbie więcej harmonii, to zaproponuje prezydentowi rozwiązanie Izby. Groźba ta powtarza się od kilku tygodni, a że bez skutku, to rzecz znana. Zdaje się, że z sobotniego posiedzenia, na którym miało przyjść do dalszych obrad nad budżetem, można już będzie zdać sobie sprawę, jaki los czeka ministerstwo francuskie.

## Rada Państwa.

(CLXXXI posiedzenie Izby poselskiej.)  
 \*†\* Wiedeń, 27 stycznia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)  
 Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15. Izba liczenie zebrana; ławy polskie dziś także pełniejsze niż onegdaj. Członkowie gabinetu wszyscy obecni. Łoże prawie puste, galerya przepelniona.  
 Od Rządu wniesiono projekt ustawy o ustnem postępowaniu sumarycznem (o rozszerzeniu procedury sądowej w sprawach drobiazgowych na znaczniejsze objekty pro-

cesowe.). — Projekt ten przekazano zaraz komisji prawniczej.  
 Pos. Roser składa na stole prezydyałnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby się zastanowił nad sprawą zaprowadzenia szkolnych kas oszczędności.  
 Pos. Tauche wnosi interpelację do p. Ministra handlu, z zapytaniem, co uczynił dla ochrony czeskiego przemysłu młynarskiego, któremu zagraża upadek z powodu ulg taryfowych, nadanych przez koleje młynom węgierskim.  
 Prezes gabinetu, hr. Taaffe, odpowiada na kilka interpelacyj w sprawach budowlanych i drogowych, które są znaczenia li miejscowego, a nie tyczą się Galicyi.  
 P. Minister spraw rolniczych, hr. Falkenhayn, odpowiada na interpelację Krzpeką, w sprawie odmówienia komus przez starostwo pozwolenia na rybołówstwo.  
 Minister sprawiedliwości, bar. Prażak, odpowiada na interpelację Meisslera w sprawie odmówionej przez prokuratorę wytoczenia skargi przeciw redaktorowi pewnego piemka czeskiego, którego artykułami czuje się obrażoną rada miasta Theresienstadt. Pan Minister oświadcza, że zazwyczaj unika wydawania do prokuratorji wskazówek niezgodnych z ich zapatrywaniami, mimo to polecił prokuratorji w Litomierzycach, aby w przyszłości nie dopuszczała takich wykroczeń. Odpiera też zarzut, jakoby dzienniki czeskie nie były tak prześladowane, jak niemieckie; albowiem z dziewięciu niemieckich pism w litomierzycyjskim okręgu sądowym każde było skonfiskowane w roku zeszłym tylko pięć razy, z dwu czeskich zaś każde dziewięć razy.  
 P. Minister handlu margr. Bacquehem odpowiada na interpelację Ursina, w sprawie wydania nowej ustawy o domokrąstwie, że gotowy już projekt znajduje się w Izbach handlowych dla wydania o nim opinii. — Dalej odpowiada na interpelację Verganego, w sprawie niedopuszczenia chrześcian jako sensalów przez giełdę wiedeńską. Odpowiedź stwierdza, że Rząd nie ma wpływu na obsadzanie posad maklerskich i że to należy do autonomii kierownictwa giełdowego, które jednak wybrało na trzy wakujące posady maklerskie z pomiędzy dziewięciu kandydatów tych, którzy najlepiej złożyli egzamin.  
 Nakoniec odpowiada p. Minister na interpelację Slavika w sprawie refakcy nadanych przez *Staatseisenbahn-Gesellschaft* dla przewozu wyrobów młynarskich z Węgier do Czech i Morawy, które krzywdzą czeski przemysł młynarski. Odpowiedź stwierdza, że towarzystwo wedle koncesyi ma prawo obniżyć swoje taryfy, a minister tem mniej mógł wpłynąć na sprawę, ile że dyrekcya ma siedzibę w Budapeszcie. Refakcy są zresztą usprawiedliwione konkurencyą z węgierskimi kolejami skarbowymi, które ogromnie poobniżają taryfy, jako też z żeglugą parową na Dunaju. Pan minister oświadcza, że kazał jednak departamentowi kolejowemu wziąć pod rozwagę wszystko, coby mogło posłużyć interesom przemysłu młynarskiego krajów austriackich. Na wyrażone w niektórych petycyach żądanie, aby nakłonił koleje austriackie do znacznego

obniżenia taryf dla przewozu zboża węgierskiego do młynów austriackich, zgodzić się nie można raz dla tego, że przy skutecznem obniżeniu koleje austriackie nie wyszłyby na własne koszta, a potem dla tego, że powstałyby słuszne skargi ze strony rolników austriackich.  
 Pos. Slavik oświadcza, że nie zdawała go odpowiedź ministra; a choć ważność sprawy dla rolnictwa austriackiego i młynarstwa czeskiego wymagałaby wniosku o otwarcie dyskusyi, nad odpowiedzią, nie stawia go, bo zdarzy się inna sposobność, żeby poddać ją wyczerpującej krytyce.  
 Prezes oświadcza, że dał głos pos. Slavikowi w mniemaniu, iż stawi wniosek o otwarcie dyskusyi, jak dozwala regulamin. Ponieważ pos. Slavik wniosku nie stawił i rozminął się z regulaminem, przeto uprasza prezesa stosować się do regulaminu.  
 Pos. Foregger ustnie stawia wniosek, aby przekazano komisji językowej wcześniejsze oświadczenie pana ministra sprawiedliwości w komisji budżetowej o rozporządzeniu swem z dnia 21 lipca r. 1887 w sprawie języka słowieńskiego w księgach gruntowych.  
 Izba zgadza się na wniosek.  
 Na porządku dziennym naprzód pierwsze czytanie wniosku Reichera o powstrzymanie egzekucyj podatkowych przeciw powołanym pod chorągwie rezerwistom, obrońcom krajowym i pospolitakom. — Izba, stosownie do życzenia wnioskodawcy przekazuje wniosek komisji podatkowej.  
 Poczem bez dyskusyi zatwierdzono wybory pp. Kraussa, Rozkosznego, Bulicza i Wolkensteina.  
 Następują obrady w drugim czytaniu nad projektem ustawy o opodatkowaniu cukru. Sprawozdawca większości komisyjnej, pos. Meznik zaleca projekt ku przyjęciu w brzmieniu wniosków rządowych, z wyjątkiem paragrafów o kontroli finansowej, które komisja złagodziła. — Mniejszość komisyjna wnosi *voctum separatum* co do kwoty podatku i premij wywozowych.  
 Poseł Plener, imieniem mniejszości komisyjnej, uzasadnia jej wnioski. Projekt rządowy oznacza stanowczy postęp. Dzisiejszy stan rzeczy, co do rezultatów opodatkowania cukru, przypisać należy nieszczęsnemu rozporządzeniu ministra skarbu w gabinecie Beleredi'ego, równego usposobieniem gabinetowi teraźniejszemu, który zaprowadził zasadę wymierzania podatku wedle rzeczywistej obliczonej ilości buraków — zasadę, która w praktyce doprowadziła do takich rezultatów, że w r. 1875 suma zwrotu podatku od cukru, wywiezionego za granicę, wymagała jeszcze dopłaty ze skarbu na rzecz fabrykantów do sumy, jaką podatek dał skarbowi. Skontyngensowanie podatku w r. 1878 i 1880 zapobiegło wprawdzie dopłatom, ale zachowano system ryczałtowania, a z nim wszystkie wady podatku od cukru. Dopiero projekt niniejszy zrywa z tym systemem, a lewica bez chępliwości może powiedzieć, że system podatku od gotowego wyrobu jest jej pomysłem. Ustał tylko opór (ale czy?) przeciw jedynie racjonalnej formie opodatkowania. Różnica zapatrywań w komisji odnosi się tylko do wysokości

premi. Premia dla wywozu jest to jedna z najosobliwszych form popierania pewnego przemysłu przez państwo; jest to nałożenie osobnego jeszcze podatku na konsumenta krajowego do podatku spożywczego, czyli podrozenie mu ceny raz o cały podatek spożywczy, a potem, na domiar jeszcze, o całą premię wywozową. Mówią wprawdzie, że im większy wywóz za granicę, tem niższe ceny w handlu powszechnym, a co do cukru, ceny londyńskie; obniżenie zaś cen powszechnych, w tym wypadku, londyńskich, wpływa obniżając na ceny krajowe; a więc premia, propagująca wywóz, wychodzi na korzyść także konsumentowi krajowemu. Argument ten ma znaczenie tylko częściowe. Albowiem londyńskie ceny cukru, które stanowią i o naszych krajowych, zawisły nie tyle od dowozu cukru z Austrii i Niemiec, ile raczej od pomyślnych sprętów trzciny cukrowej w Indyach zachodnich. Na popieraniu wywozu za pomocą premij dobrze wychodzi tylko konsument angielski. Producent austriacki, wywoziszcy cukier do Anglii, musi kontentować się obniżoną tam ceną; a konsument austriacki nie ma z obniżki nic, bo musi ponosić ciężar całej premii.  
 Mówią także, iż w premii od wywozu cukru nie tyle interesowany jest cukrownik ile raczej rolnik, produkujący buraki. Można tu zapytać, dla czego jedynie tylko wywóz cukru jest premiowany na korzyść rolnika. Dla czego nie jęczmień, który także jest w Austrii piękny i za granicę pożądanym? Ale to nieprawda, że premia od wywozu cukru wychodzi na użytek rolnikowi. Gdyby tak było, cena buraków podnosiłaby się i spadała z ceną cukru; a statystyka cen dowodzi, że tak nie jest. Przy wszystkich zaś argumentach o potrzebie premii zapomina się zwykle o interesie państwa, jak to w ogóle już dzisiaj każdy chce zaspokojenia swoich interesów kosztem państwa, kosztem ogółu. (*Brawo! brawo! a lewicy*). Od roku 1863 do dziś straciło państwo na ukrytych dotychczas premiach cukrowych 350 milionów; nowa strata wypływa z jawnych i legalnych odtąd premij. Każdy, kto sumiennie rzecz zbada za stanowiska dobra pospolitego, przyznać musi, że premia w tej wysokości, w jakiej normują ją projekt, nie da się długo utrzymać, i że trzeba stworzyć stan przejścia za pomocą stopniowego obniżania premii, dopóki się nie dojdzie do tego, że ta jedyna premia wywozowa zupełnie zniknie. Premia, unormowana w projekcie, jest wprawdzie już mniejsza od dotychczasowej ukrytej, ale jest jeszcze za wysoka. Tu mowca dowodzi, że premia niemiecka wynosi 1 markę 70 fen. od cukru surowego, a 2 marki 61 fen. od rafinatu, że przeto — licząc markę niemiecką po 62 ct. austr. i z uwzględnieniem niejednakowych kosztów rafinowania — premia austriacka od cukru surowego jest o 60 ct. a od rafinatu o 53 ct. wyższa. Tę różnicę starają się wprawdzie wytłómaczyć mniej koryzystnem geograficznem położeniem Austrii; ale cukier i niemiecki i austriacki idzie do Londynu na Hamburg drogą wodną, Łaba, a przewóz dalszy z Austrii jest nie o tyle droższy, o ile wyższą jest premia. Przesłanie w cukrownictwie w kampanii 1884/85,

nie była nam obcą; widzieliśmy ją niedawno graną przez artystów włoskich, z właściwym farsie zacięciem i pospiechem. Widz nie miał czasu zauważyć nieprawdopodobieństw sytuacji; był to jeden ciągły wybuch śmiechu, a całe przedstawienie trwało może trochę więcej jak godzinę, poczem nastąpiła druga, trzyaktowa komedia. U nas — zaznaczamy to zaraz — grano tę wyborną farsę w tempie komedii wyższej; przedstawienie zabrało wieczór cały z pomocą orkiestry, która po dwakroć popisowała się w antraktach....  
 To była zresztą jedyna ujemna strona pierwszego przedstawienia; gra artystów, zwłaszcza zaś panny Pysznikówny i panów Frenkla i Kwiecińskiego, jest w tej komedii prawie bez zarzutu.  
 Utwór ten nie jest wcale pospolitą farsą, chociaż posługuje się jej środkami. Celem komedii jest wyszydzenie próżności parafianskiej, reprezentowanej z jednej strony przez p. Coquardier, zamieszkałego na prowincyi, z drugiej zaś przez panią de la Haute-Tourelle. W córce pana Coquardier zakochał się kupiec korzenny z Paryża, Albert Durand, i pozyskał jej wzajemność, ale głównie dzięki temu, że nosi to samo imię i nazwisko co jego kuzyn, słynny adwokat paryski, i że tak ojeicie jak i córka są tego przekonania, iż skromny kupiec korzenny jest owym znakomitym obrońcą karnym, Albertem Durand, którego sławę codziennie opowiadają dzienniki w sprawozdaniach z rozpraw sądowych. Zakochany „korzennik“ korzysta z tego błędu i pozyskuje rękę pięknej panny Coquardier, wraz z komiczną częścią jej ojca, który dla kupców wyraża ciągłą pogardę a głosi sławę wymownego mecenasa.

Na tym błędzie osnute są wszystkie sytuacje, pełne niezrównanej werwy komicznej. Biedny „korzennik“, dość słabej inteligencji, nie umie wywikłać się z sytuacji, w którą się wplątał i brnie coraz dalej. Pan Coquardier w przekonaniu, że zięć jego jest owym słynnym obrońcą, przybywa do kancelaryi adwokackiej Alberta Durand i zastawszy tam prawdziwego adwokata, traktuje go z pogardą jako korzennego kupca, dając powód do coraz komiczniejszych zakłóceń. Na stole adwokata znajdują się rozmaite listy, które ulegają ścisłemu przeglądowi; młoda pani Durand, uważając się za żonę mecenasa, nie czuje się obowiązana do dyskrety i w listach tych znajduje wyraźny ślad zdrady.... ztąd rozpacz młodej małżonki, a ta rozpacz zamienia się w prawdziwą wściekłość, gdy przybywa wspomniała pani de la Haute-Tourelle z córką, która się mieni narzeczoną adwokata. — „Ależ pani jesteś w błędzie! — woła p. Coquardier — słynny adwokat Durand jest moim zięciem, inny zaś Durand jest kupcem korzennym i ten zapewne, korzystając ze sławy swego imiennika, nadużył wiary pani....“ Można wyobrazić sobie gniew pani de la Haute-Tourelle, która związek córki z adwokatem uważała już za megalanias, a cóż dopiero z kupcem korzennym! W pierwszym momencie oburzenia, sklep biednego Alberta Durand pada ofiarą.... Pani de la Haute-Tourelle własną ręką potłukła słoje z konfiturami, butelki wina i wszystkie zniszczyła zapasy. — Zakłócenia te kończą się nareszcie pełną komizną sceną, w sali sądowej, gdzie wreszcie p. Coquardier musi własnym oczom uwierzyć i przekonać się, że nie zięć jego, ale ten drugi Albert Durand którego on za „korzennika“ uważał,

jest słynnym adwokatem. Z początku biedny „korzennik“ skazany jest wyrokiem tęścia na śmierć przez utopienie się samobójcze w Sekwanie — ale po chwili wyrok ten złagodzony zostaje.... okazuje się bowiem, że „korzennik“ ma pół miliona majątku, może więc sklep sprzedać i zostać kapitalistą — co brzmi wcale ładnie, ładniej nawet niż adwokat. Tą ostatnią uwagę mści się pan Coquardier na pani de la Haute-Tourelle, która już tryumfowała, widząc upokorzoną dumę zarozumiałego parafianina....  
 Misterna budowa tej farsy i myśl, jeśli nie nowa, to wcale nie banalnie przeprowadzona, stawiają ten utwór w rzędzie najlepszych fars francuskich, zwłaszcza, że się nie posługuje zbyt drastycznymi i drażliwymi sytuacjami. Odegrana była ta farsa na scenie naszej, jak to już powiedzieliśmy, nieco za powolnie, ale zresztą bez zarzutu. Przedewszystkiem p. Frenkiel poważnym swoim komizmem i doskonałym pojęciem roli przyczynił się do powodzenia; pan Kwieciński, jako fałszywy adwokat Durand, może być zanadto „nainym“, zanadto może zaznaczał niedośćstwo umysłowe kupca korzennego, niemniej wszakże grał z wielką siłą komiczną, a nawet pewna przesada w naiwności nie zbytby szkodziła, gdyby tempo gry było nieco żywszem. O pannie Pysznikównie powinniśmy byli wspomnieć na czele; zasługuje bowiem na to jej gra, w całym znaczeniu tego wyrazu wyborna. Zarozumiałość przejęta od ojca i wszystkie parafianskie przesady, przy kłiwem sercu i dobrem zresztą usposobieniu tej młodej małżonki „korzennika“, pozujać na „panią mecenasową“, umiała oddać artystka znakomicie, co tem bardziej pod-

nieś należy, że rola ta, nie wycieniowana misternie, bez owych drobnych a charakterystycznych szczegółów, które panna Pysznikówna umiała w grze swojej należycie zaznaczyć, mogłaby spaść do rzędu nie znaczących, szablonowych ról młodych i kapryśnych mężatek. — Pani German, w roli pani de la Haute Tourelle, spełniła nie wielkie swoje zadanie z umiarkowaniem godnem zaznaczenia *pour la rareté du fait*.... Mniejsze jeszcze zadanie miała panna Prasnówna, jako córka p. de la Haute Tourelle.... ale... zawadzały tej artystce ręce, ciężko szukające zajęcia, a w ruchach znacząco było nieoswojenie się ze sceną, gdy nie nieoświecenie, ale mówić, lub milczeć, stać wypada. Nie wątpimy, że przy pracy przydzie oswojenie się z rękami i ze sceną, ale jeszcze dużo pracy potrzeba.... Za to pan Piasecki śpiewał doskonale; miał on rolę jakąjś, który, tylko śpiewając, może wypowiedzieć głódziej i spieszniej o co mu chodzi; komiczną tę postać odtworzył artysta z przedziwną werwą komiczną i w całej pełni zasłużył na oklaski, któremi go darzono. Panna Urbanowicz odegrała poprawnie rolę pewnej panny „Stokroćki“, przagnęcej przy rozstaniu się z adwokatem Durandem, posiąść wilę za piętnaście tysięcy franków. Pani Piasecka, w roli służącej Klary, zapragnęła raz jeszcze złożyć dowód, że subretki francuskie, przy obliczaniu „korzennikowego“, gorszą się i noszą krótkie bardzo krótkie rękawy... Niech i tak będzie!

sprowadzone było nadmiarem producyi w Niemczech i skierowaniem wywozu niemieckiego i austriackiego w jedną stronę, gdy tymczasem Turcyja i Mała Azya byłyby naturalnym polem odbytu dla cukru austriackiego. Pocięszającym objawem jest zgodność reprezentantów różnych państw, z wyjątkiem Belgii, na konferencyi londyńskiej w opinii, że premie od wywozu cukru zupełnie znieść należy; a szczególnie reprezentant Austro-Węgier stanowczo oświadczył się za tem. Jakoż premij żadną miarą na długo podtrzymać nie będzie można. A ponieważ w obec wytworzonego praktyką faktu, nie można znieść ich odrazu, więc trzeba stworzyć stan przejścia, jak to czynimy we wnioskach mniejszości. Wysokość liczb tego wniosku uzasadnić w dyskusyi szczegółowej; a na teraz wnoszę, aby po dyskusyi ogólnej poddane było pod głosowanie zasadnicze pytanie, czy ma być równy przez wszystkie dziesięć lat podatek i równa premia, czy też ma być unormowany stan przejścia dla stopniowego zniesienia wysokiej premii, która nie da się usprawiedliwić ani ze stanowiska finansów, ani ze stanowiska konsumentów. (*Huczne bravo! z lewicy!*)

Na tem przerwano obrady.

Pos. Klun wnosi interpelacyę do Ministra handlu w sprawie refakeyi, nadanej przez kolej Północną dla przewozu węgla z Morawy na użytek kolei Południowej, która to refakeya krzywdzi kopalnie krajów południowych, z których kolej Południowa dotychczas pobierała swój węgiel.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 30. Następnego w poniedziałek.

### Prezydent ministrów Tisza o sytuacji politycznej.

Na sobotnim posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych, oświadczył prezydent ministrów Tisza w odpowiedzi na interpelacyę dep. Helfy'ego i Perczela co następuje:

„Wysoka Izbo!

Wystosowano do mnie dwie interpelacye w sprawie sytuacji politycznej. Nie chcę rozstrzygać o tem, czy wniesienie tych interpelacyi było na miejscu, — jest jednak mojem niezbitem przeświadczeniem, iż jeżeli się widzi, jak we wszystkich państwach a nawet w Anglii, starają się mężowie stanu zachować jak największą rezerwę w omawianiu sytuacji politycznej i wstrzymują się od oświadczeń co do teraźniejszej i przyszłej swej akcyi, to zrozumie każdy, że ta wstrzeźliwość jest dla każdego rządu przykazaniem stworzonej sytuacyi konieczności. Przenikniomy tem przeświadczeniem, zaniecham i ja bliższego roztrząsania pytania pp. interpelujących i wyrażę się tylko zwięźle ze stanowiska ogólnego.

Zanim jednak to uczynię, przestrzegam każdego, aby nie dawał wiary znoszącym się nawzajem a często w zupełnej sprzeczności ze sobą będącym telegramom i pogłoskom dziennikarskim. Nie jest mojem zadaniem dociekać, czy te pogłoski są manewrami giełdziarskimi puszczanymi celem wywołania sensacyi, czy też puszczane są celem wydobycia prawdy, czy też wreszcie w tym zamiarze, aby niemi tu i owdzie wewnątrz państwa wywołać zaniepokojenie i rozkład, lub aby zachwiać wzajemne zaufanie Mocarstw sojuszowych. Być może, że przyczyną tych pogłosk jest raz ten, innym razem inny zamiar; jest jednak zadaniem każdego polityka zważającego na swą powagę, nie dać się zmylić takim pogłoskom a mianowicie nie wyciągać z nich wniosków takich, — które polegają na fałszywych założeniach — muszą też być fałszywymi. Następstwem takiego mylnego wnioskowania jest to, gdy ktoś, jak to uczynił p. deputowany Helfy w swej mowie, wyprowadza najgłębiej sięgające konsekwencye z rzekomych wpływów i konfliktów, z jakimi spotyka się rzekomo nasz minister spraw zagranicznych w sprawie postanowień politycznych. Ze w tem wszystkim nie ma ani słowa prawdy, wykazano już z najbardziej kompetentnej strony nawet w dziennikach. Podobnie byłoby, gdyby ktoś zapytał, jak to również twierdziły dzienniki, czy to prawda jest, że p. minister wojny przy sposobności mego ostatniego pobytu w Wiedniu, prosił mnie o jakiś kredyt na przygotowania wojenne, i że tego kredytu skutkiem mego sprzeciwienia się odmówiono; gdyż i w tem nie ma ani słowa prawdy. Tak samo ma się rzecz, gdy do mnie zwróconem zostanie pytanie mieszczące już w sobie wyraz pewnej wątpliwości: czy możemy ufać, iż nasi sojusznicy spełnią to, czego od nich oczekiwaliśmy mamy prawo.

Widząc, jak raz w tej, drugi raz w innej formie zwracają naszą uwagę na to, abyśmy byli na straży, gdyż omylił się w zaufaniu, pokładanem w sojusznikach naszych; widząc znowu, jak zwracają uwagę sojuszników naszych na to, iż zawiodą się na nas, — widząc, jak rozsiada się raz

pogróżki, że my chcemy układać się jednostronnie, to znowu, że jeden lub drugi z naszych sprzymierzeńców zamierza to uczynić; widząc to wszystko, nie można nie dostrzedz, iż w czymś interesie musi leżeć zburzenie związku pokojowego, lub przynajmniej wstrząśnienie wzajemnego zaufania jego uczestników i wywołanie w odnośnych narodach zaniepokojenia, co paraliżuje moc ich działania. Przeciw tym pogłoskom staje fakt, że nie ma najmniejszego powodu, aby ktokolwiek mógł wątpić o wzajemnej *bona fides* Mocarstw, skorzonych celem utrzymania pokoju i celem własnego bezpieczeństwa. Że Rosyja przeprowadza dyslokacyę swych wojsk ku zachodowi, jest dostatecznie wiadomem, jakoteż i to, że wykonanie tego, już od dłuższego czasu istniejącego planu Rosyji odbyło się w nowszych czasach na większą niż dawniej skalę. I właśnie dlatego, nie wątpię weale o pokojowych oświadczeniach JM. cesarza Rosyji i jego dobrych zamiarach, a przyjmując udzielone, ze strony rosyjskiej interpretacye, zaprzeczające, aby owe ruchy wojsk miały jakikolwiek agresywny wojenny zamiar, o tyle, o ile na to pozwala przezorność ze względu na własne bezpieczeństwo, — jest naszym obowiązkiem starać się o to, aby unikając wszystkiego, co by mogło mieć pozór jakiejś prowokacyi, zostało zarządzeniem na wszelki wypadek to, czego potrzeba, i czego wymaga zabezpieczenie naszych granic i dzielności zbrojnej armii naszej. Każdy wie, że nie dążymy ani do jakiegos przeciwnego traktatowi rozprzeżnienia naszego wpływu, ani do jakichkolwiek nabytków terytoryalnych, jak to nam w sposób kłamliwy przypisują. Stojąc na podstawie traktatów międzynarodowych, pragniemy przedewszystkiem utrzymania pokoju i będziemy w jego interesie zawsze gotowi do współdziałania w połączeniu z innymi europejskimi Mocarstwami, celem utrzymania odpowiedniego traktatowi stanu rzeczy. Mogę powtórzyć tylko, co ze strony Mocarstw już kilkakrotnie oświadczone, że przymierze Mocarstw środkowo-europejskich nie było nigdy niczem innym, jak wybitnym sojuszem pokojowym, opartym na podstawie czysto odpornej, i dlatego nie ma nic wspólnego ani z gwałtownym przeprowadzeniem pewnych kwestyi politycznych, ani też z jakimkolwiek celem agresywnym. Ponieważ i z najkompetentniejszej strony rosyjskiej zwiastowane są najbardziej pokojowe zamiary, możemy, strzegąc równocześnie interesów żywotnych naszej Monarchii, mimo niektórych, do niezgody i do wojny przyczyn żywotów, mieć silną nadzieję, że miłującym pokój Monarchom i Rządowi uda się utrzymać pokój i uwolnić Europę od ciężącego na niej uczucia niepewności“.

Dep. Helfy, przyjmując odpowiedź prezydenta ministrów do wiadomości oświadcza, iż dowiadyuje się z radością z ust p. prezydenta, iż możemy liczyć na naszych sojuszników. Dalej zastrzega się przeciw temu, jakoby powiedział, iż Węgrzy pragną wzmożenia się austro-węgierskiego wpływu w Bułgaryi i jakoby Węgrzy przepełnieni byli nienawiścią do Rosyji i pragnieniem zemsty.

Oświadczenie to przyjęto wielkimi oklaskami.

Dep. Perczel przyjął również do wiadomości deklaracyę p. prezydenta ministrów. Obaj interpelujący oświadczyli, iż w Węgrzech nie pragnie nikt wojny.

### Z obecnej sytuacji.

Stały sprawozdawca petersburski *Polit. Corr.* pisze pod dniem 23 stycznia:

Narody Europy drżały w przeszłym tygodniu przed widmem wielkiej wojny, a rządy wedle sił starały się zażegnać ogólne zaniepokojenie objawami pokojowemi. Życzenie utrzymania pokoju jest ogólne, przenika umysły wszystkich ludów i znalazło wyraz w oświadczeniach panujących. Jako nieodzowne następstwo tak szczerego życzenia, wynika zarówno dla narodów jak rządów obowiązkiem, stworzyć czynami rękojmię dla uchylenia niebezpieczeństwa wojennego. Owóż oczywiście jest rzeczą, że to stan krytyczny kwestyi bułgarskiej jest tem, co zagraża obecnie pokojowi europejskiemu. Jeżeli zatem idzie o to, ażeby życzeniu narodów utrzymania pokoju i uspokajającym objawom monarchów nadać charakter nie tylko platoniczny; jeżeli idzie o dojsię do jakiegos faktycznego rezultatu dla zapewnienia pokoju, w takim razie należy się starać, ażeby kwestyę bułgarską, bądź co bądź, uregulować.

Nieodzownym i pierwszym warunkiem, iżby można przystąpić do rozwiązania kwestyi bułgarskiej, to konieczność poczynienia z góry wzajemnych ustępstw. Inaczej próba ta nie miałaby widoków powodzenia. Otóż z jednej strony stoi Rosyja, która niezłomnie upiera się przy żądaniu, ażeby mocarstwa, podpisane na traktacie berlińskim,

przedsięwzięły środki dla naprawienia uszczerbku zadanego traktatowi, z drugiej strony zaś są mocarstwa, które nie okazują najmniejszej skłonności do podjęcia tej naprawy. Ale ani Rosyja, ani mocarstwa te nie okazują dotąd chęci do zmiany swojej dotychczasowej postawy, a jeżeliby stan taki potwał dłużej, to wytrwanie stron na jednym i tem samym miejscu mogłoby spowodować tylko większe pogorszenie w stosunkach międzynarodowych, tak, że pod koniec przesilenia doszłoby się do tego, czego uniknąć powszechnem jest życzeniem. Przedstawia się tedy jako konieczność wejście na drogę kompromisów, ażeby się nie przedłużał stan tak niebezpieczny. Skoro zaś raz taka konieczność znajdzie uznanie, to rozumie się samo przez się, że jedna ze stron, które stoją naprzeciw siebie, zrobić musi krok pierwszy dla przeprowadzenia tak nieodzownie potrzebnego rozwiązania. Ale kroku tego nie można oczekiwać od gabinetu rosyjskiego, który opiera się na podstawie legalnej, żądając przywrócenia traktatu berlińskiego. Byłoby zatem rzeczą mocarstw zrobić ten krok za pośrednictwem aktu, potępiającego uzurpacyę Koburga, a tem samem przywrócić traktat berliński. Dopóki rządy nie zdecydują się na to, trudno się spodziewać uspokojenia umysłów, albo powrotu do normalnego życia publicznego w poszczególnych państwach europejskich.

Jeżeli w ostatniej korespondencyi petersburskiej wyrzezone było jako warunek rozwiązania kwestyi bułgarskiej, usunięcie księcia, to nie należało w tem upatrywać jakiegos planu akcyi ze strony Rosyji, ale tylko konsekwencyę myśli, że bez gotowości do wzajemnych ustępstw nie można oczekiwać porozumienia pomiędzy mocarstwami. Właśnie w związku z przekonaniem, że usunięcie głównego przeszkody w rozwiązaniu, to jest usunięcie księcia Koburga, poprzedzić powinno porozumienie, roztrząsane jest w politycznych kołach rosyjskich ustanowienie tymczasowego rządu w Bułgaryi, któryby sprawował administracyę aż do nowego wyboru księcia. Dyplomacya rosyjska nie cofa się przed myślą rozwiązania kwestyi w drodze kompromisu, skoroby uskutecznione zostały żądane przez nią środki przeciw księciu. Jeżeliby raz kwestyę bułgarską skierowano na tę drogę, to Rosyja mogłaby wystąpić do Sofii nowego reprezentanta. W kołach rosyjskich politycznych upatrzone już osobistość, którejby misyę tę powierzyć było można.

## KRONIKA

Lwów, 30 stycznia.

(s) **Ze świata.** Wesoło i gwarno było wczoraj wieczór w pięknym pałacu sejmowym, w którego murach odbywało się w istocie niezwykłego rodzaju posiedzenie, tym razem jednak nie w sali sejmowej, lecz w salonach recepcyjnych i to przy akompaniamencie muzyki, z udziałem nadobnych przedstawicieli płci pięknej i z najbardziej zajmującym porządkiem dziennym. To też wszyscy wezwani stanęli do apelu na uprzejme zaproszenie Marszałka krajowego i Zofii z Zamojskich Tarnowskiej. Komplet był niewidziany, nikt nie prosił o urlop, żadnego śladu apatyi, zobojętnienia dla sprawy lub znużenia. Przeciwnie, ogromny zapał i chęć do pracy organicznej... na polu choreografii! Wkrótce po dziesiątej przewodniczący Juliusz hr. Tarnowski zagał posiedzenie, przeprosząc otworzył bal z hr. Łubieńską. O godzinie pierwszej nastąpiła pauza, podczas której w wielkiej hali sehdowej podano kolacyę; po tańcach stanowała ona bardzo miły i pokrzepiający siły odpoczynek. Po wieczory rozpoczęła się na nowo zabawa pełna animuszu, fantazyi i humoru. Dniało już, kiedy ucichły powoli ostatnie pożegnalne tony oboczego mazura.

Sesya zamknięta, czy tylko odroczone? — pytano z ciekawością. Rzecz szczególna, nie było ani większości, ani mniejszości, prawnicy i lewicy; panowała dziwna harmonia i jednomyślność i wszyscy bez wyjątku uczestnicy tego świętznego zebrania byli w niekłamnym entuzjazmem bez dyskusyi, w pierwszym zaraz czytaniu, uchwalili dziękczynny dla prezydium adres, wyrażający uczucia serdecznej wdzięczności za tyle uroczych momentów i rozkosznych wrażeń i słowa gorącego uznania i podziękliwego gospodarstwa za tak hojną a szeroko i z wyższego prawdziwie stanowiska pojętą gościnność!

Na bal przybyli JKW. ks. Wirtemberski z siostrą, Marya hr. Potocka, Prezydent Loebel, br. Jorkasch-Koch, Wilhelmowie hr. Siemieńscy, Stanisławowie hr. Badeniowie, hr. Włodz. Łosiowie, hr. Dźieduszycey, Stefanowie hr. Zamojscy, pp. K. Laskowcy, Stanisławowie hr. Pinińscy, hr. Russocey, pp. Władysławowie Tusztanowscy z córkami, hr. Baworowska, pani Juliuszowa Tusztanowska z córką, Włodz. Skrzyżlińscy, Mieciewscy, Piotrowie Dobrzańscy, pp. Marchwiccy, R. hr. Łubieńscy, Mieczysławowie i Jerzowie hr. Borkowscy, hr. Szembekowie, pani

Jaworska, hr. Wolańscy, hr. Drohojowska z córką, pp. Rodakowscy, Andrzejowie ks. Lubomirscy, pp. E. Torosiewiczowie, Puzynowie, Dembowscy z córką, pani Morawska z córkami, hr. Młodecka z córkami, Juliuszowie hr. Tarnowscy, hr. Rosenberg-Orsini z żoną, hr. Grocholscy, hr. Mycielska, ks. Jerzowa Czartoryska z córką, generał bar. Gagern z żoną, generał Albori, generał Trapsia, generał Kriehammer z rodziną oraz baronówną Bourguignon, zaręczoną z Janem hr. Łubieńskim, porucznikiem 10 pułku ułanów. Sympatycznej parze składali wszyscy obecni serdeczne życzenia.

We wtorek odbędzie się wieczór tańczący u hr. Borkowskich. Mówią także o drugim pikniku. Jest to życzenie ogółu!

— **Macierz polska.** Na powtórnym walnem zebraniu obu rad „Macierzy polskiej“, które się odbyło dnia 21 stycznia o godz. 10<sup>1/2</sup>, w sali posiedzeń Wydziału krajowego, wybrany został kuratorem tej instytucyi J. E. Marszałek hr. Jan Tarnowski, a zastępcą jego najprzewielebniejszy ks. arcybiskup orm. kat. J. Isakowicz. Do Rady zaś wykonawczej zaproszono pp. dra Tadeusza Pilata, profesora uniwersytetu i dra Tadeusza Skalkowskiego, adwokata krajowego.

— **Wieczorek z tańcami** (wełniani), na dochód Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy wszechniwy lwowskiej, odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 lutego, w salach kasyna Miejskiego. Panie w strojach wieczorkowych, panowie w balowych. Początek o godzinie 9<sup>1/2</sup>, wieczór.

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokolki“** urządza we czwartek, dnia 2 lutego, na pomnożenie funduszu wykończenia budowy własnego gmachu, południowe przedstawienie amatorskie. Program: „Pan A. i pani B.“, komedia w jednym akcie Fr. Lancziego. 2) a. „Polonez Chopina i b. „Variations et Fugue“, Paderewskiego, odegra panna Jadwiga Macierzyńska 3) „Bal u państwa Rubelmacherów, monolog Fr. Barańskiego, odegra p. Łuszczyński. 4) Śpiew, pan Teodor Borkowski. 5) „Monolog bez tytułu“, wygłosi p. Janikowski. 6) Śpiew: chóór młodzieży handlowej. 7) „Moja fantazyja“, monolog ze śpiewem, odegra pan Trzeciński. 8) „Główny i Znośny“, farsa w jednym akcie przez E. J. Bilety są do nabycia w handlu p. R. Krimera (hotel Georg'a), w cukierni p. M. Kosteckiego i w kancelaryi „Sokolki“. Początek o godz. w pół do 5 po południu.

**Repertuar teatralny.** Dzś, w poniedziałek: 1. „Preludium Szopena“, obrazek dramatyczny Gawalewicza. 2. „O Józief“, frazka sceniczna Bałuckiego. 3. „Joasia płacze, a Jaś się śmieje“, operetka Offenbacha, z panią Zimajer. — Jutro, we wtorek, „Traviata“, z panią Man-our i panem Vicinim. — We środę „Durand i Durand“, farsa Valabregue'a. Przedstawienie zakończy „Lizka i Frycek“, o peretka w 1 akcie, z panią Zimajer i panem Skalskim. — We czwartek po południu „Państwo Wackowie“, komedia Przybylskiego. Wieczór „Cyrylik Sewilski“.

Dyrekcya teatru nabyła prawo wystawienia najnowszej sztuki Halévy'ego p. t. *L'abbé Constantin*

Próby z „Małżeństwa Apfel“, Zalewskiego, tak postąpiły, że już w piątek ujrzymy tę premierę.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 30 bm., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od SW do NW, średnia temperatura doby około —6°C, niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne, śnieg, zamieć.

Średnia temperatura ubiegłej doby była —5.1°C, najniższa temperatura była wczoraj w nocy i wynosiła —9.8°C., najwyższa była 3.0°C.

Opad łączny śniegu wynosił 3.8 mm.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o godzinie 9 rano 757.4 mm.

— **Spostrzeganiu przebiegu całkowitego zciemnienia księżycy,** które nastąpiło dnia 28 stycznia, sprzyjała pogoda. Niebo było prawie czyste, gdyż tylko na południowym wschodzie w poziomie znajdowały się mgliste chmury. Termometr wskazywał —8,6°C, stan barometru zredukowany na 0° C był 722,3 m. m. O godzinie 11 minut 6.4 księżycę wstąpił w cień ziemi; właściwy cień poprzedzony był przez przycień, który już o godzinie 11 pokazał się na tarczy. Cień, posuwając się po tarczy księżycy od wschodu na zachód, przysłaniał coraz większą jej część, która mimo to pozostała widzialną, z powodu znacznej wilgoci powietrza a więc zwiększonej tegoż przezroczystości, i przyswiecała światłem szarem z odcieniem czerwonym. Natężenie tego światła, jakim załamane w atmosferze ziemi promienie słoneczne oświecały przyćmioną tarczę księżycy, było nawet w początku całkowitego zciemnienia, które nastąpiło o godzinie 12 minut 6, tak znaczne, że oświecało siatkę w lunecie. Na właściwym cieniu rozpoznać można było ciemną okrągłą plamę, bardzo mało przyswiecającą i wieniec ją otaczający, świecący nieco żywszem światłem barwy miedziano czerwonej.

O godzinie 1 min. 43 skończyło się całkowite zaćmienie i cień posuwający się od wschodu na zachód odślaniał wschodnią część tarczy, jakkolwiek już o godzinie 1 minut 5 zaczął wschodni rąbek silnie przyswiecać. O godzinie 2 minut 46 skończyło się zaćmienie w ogóle.

W kierunku północno-zachodnim od tarczy księżycy, w odległości przeszło pięciu średnic tejsze, znajdował się planeta Saturn, świecąca swem blado żółtym światłem, którego blask zwiększony zaćmieniem, podnosił piękność całego zjawiska. S.

— **Ruch pociągów**, wstrzymany w skutek zasp śnieżnych, otwarty został z dniem 27 b. m. na szlaku Czortków-Husiatyn, a zatem na całej linii Stausławów-Husiatyn.

— **Na zupe rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2.: hr. Artur Russocki 2 zł., JE. hr. Włodzimierz Russocki 10 zł., pp. Łodyński z Milatyna 3 zł., Gidali Nadel 5 zł., ks. J. S. 5 zł., Rada miasta Lwowa 220 zł., pani Klein 2 zł., panna Złotnicka 100 litrów mleka. Rozdano od 21 do 28 stycznia: 2107 porcyj zupy i 1992 porcyj chleba.

— **Wieczorek z tańcami** podoficerów 21 baterji wałowej, oraz technicznej artylerji, odbędzie się jutro, 31 b. m., w lokalnościach stow. „Gwiazdy“ przy ulicy Franciszkańskiej.

— **Podejrzana własność**. W depozycie c. k. sądu obwodowego w Tarnowie zalega pugilarski z kwotą 70 zł., zakwestyonowany u Michała Żydkę, także Tyrką zwanego, który miał go skraść komuś w lutym 1886 r. w kamieniołomach pod Koszycami na Węgrzech. Poszkodowany może się po swą szkodę zgłosić we wspomnianym sądzie.

— **W wagonach kolei konnej** znaleziono następujące zapomniane przedmioty, po których odbiór właściciele do dyrekcji tramwaju lwowskiego zgłosić się zechcą: kuferek skórzany z rzeczami i kalendarz ścienny na r. 1888.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu grudniu 1887 r. 200.989 listów prywatnych niepoleconych (między temi 108 680 do adresatów w miejscu); 89.282 kart korespondencyjnych; 21.037 posyłek pod opaską; 6.502 posyłek z próbkami; 88.850 egzemplarzy gazet; 99.421 listów urzędowych; 44.613 listów poleconych; 12.914 przekazów na kwotę 36.062 zł 96 $\frac{1}{2}$  ct.; 76.441 posyłek wartościowych (między temi 11.213 za pobraniem w kwocie 119 278 zł. 2 ct.). Ogółem nadano 640.049 posyłek, a zatem o 7.807 więcej niż w grudniu 1886 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 135.520 listów prywatnych, niepoleconych; 61.770 kart korespondencyjnych; 17.988 posyłek pod opaską; 5.960 posyłek z próbkami; 43.500 egzemplarzy gazet; 40 730 listów urzędowych; 33.953 listów poleconych; 26.582 przekazów na kwotę 48 109 zł. 51 ct.; 59.278 posyłek wartościowych (między temi 3.588 za pobraniem w kwocie 42.784 zł 60 ct.). Ogółem 425.281 przesyłek, zatem o 18.985 więcej niż w grudniu 1886 roku.

— **„Rodzina“**. III. walne zgromadzenie oddziału sokalskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielniczej i przemysłowców „Rodzina“ odbędzie się w niedzielę, dnia 5 lutego 1888, o godzinie 2 po południu w sali Rady gminnej. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1887. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1888. 4. Budżet na rok 1888. 5. Wybór prezesa, wiceprezesa, sekretarza i 3 członków wydziału. 6. Zatwierdzenie przyjęcia nowych członków. 7. Wnioski członków.

— **Bal „Sokoła“ w Tarnopolu** odbędzie się dnia 4 lutego b. r. w lokalu kasynowym. Przygotowania, przez komitet poczynione, nie pozwalają wątpić, że zabawa wypadnie pod każdym względem świetnie, zwłaszcza że będzie to jedyny bal w tym karnawale, a na dzień 4 lutego spodziewany jest liczny zjazd obywatelstwa z bliższej i dalszej okolicy z powodu ogólnego zebrania oddziału towarzystwa gospodarskiego, połączonego z losowaniem narzędzi rolniczych. Na gospodynie balu zaproszone zostały z miasta panie: Koźmińska, Krynicka, Łuczakowska, Madurowiczowa, Panerowa, Piątkiewiczowa, Poźniakowa, Puntschertowa, Roguska, Weisteinowa i Wiecerzykowa; z okolicy panie: Fedorowiczowa (z Klebanówki), Sobolewska (z Kokutkowic) i księżna Radziwiłłowa (z Zagrobeli). Na gospodarzy zaproszeni panowie: burmistrz Koźmiński, radca dworu i prezydent sądu Krynicki, radca Namiestnictwa i starosta Madurowicz, pułkownik Zaleski, dalej marszałek pan Juliusz Korytowski (z Płotyca) i pan Tymon Morawski (z Kujdaniec).

— **Zarząd czytelni polskiej** w Leoben prosi nas o ogłoszenie następującej odezwy: „Ponieważ liczne z naszej strony listowne upomnienia po większej części pożądanego skutku nie odniosły, jesteśmy zmuszeni na tej drodze zawezwać po raz ostatni tych kolegów, dawnych członków czytelni polskiej, akademików górniczych z Leoben, którzy dotąd jeszcze zaległych wkładek stowarzyszeniu naszemu nie uiszcili, by uczynić to zechcieli do 15 lutego b. r., w prze-

ciwnym bowiem razie nazwiska ich w dziennikach ogłoszone zostaną“.

— **Wielkie burze** srożyły się w ostatnich dniach w środkowej i południowej Europie. W Wiedniu wiecher zrzucił dotkliwie szkody w dachach, kominach i ogrodach. W prowincji włoskiej Cuneo spłonega w czasie gwałtownego wiatru cała wieś Aisone, przyczem dwie osoby postradały życie w płomieniach, a ośm osób odniosło skaleczenia. Stratę oceniają na pół miliona franków.

— **Wilk**, pędzony głodem, w tych dniach zabiegł aż na podwórze wielkiego młyna parowego w Miskolcu, na Węgrzech. Nic sobie nie robił z tego, że po podwórzu, oświetlonym światłem elektrycznym, uwijali się ludzie, a psy, poczawszy drapieżnika, zrywały się z łańcuchów. Parobcy też domowi zabili go kijami.

— **Wielki pożar** nawiedził w tych dniach miasteczko litewskie Loków, zamieszkałe przeważnie przez żydów. Spłonęło 93 domów mieszkalnych i trzy osoby utraciły życie w płomieniach.

— **Opera komiczna w Paryżu**, porgorzała w r. 1886, ma być odbudowana z funduszów państwowych kosztem 3 $\frac{1}{2}$  miliona franków. Odnośna uchwała rady ministerjalnej francuskiej już zapadła, oraz zatwierdzone zostały plany budowy.

— **Katastrofa na morzu**. Parowiec handlowej floty francuskiej *Suez* dnia 26 b. m. nad ranem najechany został pod Lizboną przez niewiadomej nazwy okręt niemiecki, przyczem 19 osób utonęło, a tylko 12 zdołało dostać się do wybrzeża.

— **Pożar w teatrze**. Z Madrytu donosi depesza dnia 28 stycznia: W skutek pęknięcia rury gazowej w tutejszym teatrze Rozmaitości, powstał dziś rano pożar. Wypadku z ludźmi nie było.

— **O Stanleyu** nie przyniosła znowu żadnej wiadomości ostatnia poczta z nad górnego Congo, wyprawiona dnia 16 grudnia. Wielkie zachodzą obawy, że dzielny ten podróżnik, z całą wyprawą swoją, liczącą około 600 ludzi, przeważnie Europejczyków, znalazł śmierć głodową w pustyniach środkowo-afrykańskich.

— **Sensacyjny proces o miliony** ma być wkrótce rozstrzygany w mińskim sądzie okręgowym. Chodzi o sfałszowanie dokumentów, w celu otrzymania spadku, ocenionego na 4.000.000 rubli. Kupiec ryski, Schepiller, posiadał do niedawna w obrębie gubernii mińskiej olbrzymie dobra. Przed kilku laty S. zmarł bezpotomnie i nie zostawił po sobie spadkobierców. Stosownie więc do obowiązującego prawa, olbrzymie jego dobra przeszły na własność skarbu. Przed rokiem przeszło, wystąpił naraz na drogę sądową niejaki Samowicz, usiłując dochodzić swych praw do spadku. Samowicz przedstawił dokumenty, które miały udowodnić, jakoby był bratem ciotecznym zmarłego Schepillera, w braku więc bliższych krewnych, oraz spadkobierców w linii prostej zstępnej, był generalnym spadkobiercą. Interesa skarbu popierająca prokuratura zakwestyonowała jednak prawdziwość przedstawionych przez Samowicza dokumentów. Wezwani eksperci stwierdzili sfałszowanie podpisów, pieczęci rozmaitych urzędów i t. p., a tak sprawa przeszła na drogę karną i Samowicz został aresztowany. Sledztwo wykryło między innymi, że jeszcze przed kilku laty, w wydziale karnym sądzoną była sprawa niejakiego Samowicza, oskarżonego o usiłowanie otrucia Schepillera, milionera Niemca, posiadającego olbrzymie dobra w gubernii mińskiej. Ów Samowicz był rzadcą w jednym z majątków S. Dla braku dowodów jednak uniewiniono go. Otóż, jak wykryło obecnie sledztwo, usiłowanie otrucia S., człowieka mającego wówczas lat 47, było dokonane przez Samowicza, w celu zabrania następnie olbrzymich jego dóbr przy pomocy dokumentów, już wówczas sfałszowanych. Ponieważ jednak zamierzony zamach zbrodniczy się nie udał i Schepiller pozostał przy życiu, Samowicz zachował sporządzone już dokumenta, mające wykazać słuszność jego pretensji do spadku „ad felicitara tempora“. Dopiero przed rokiem Samowicz się ośmielił wyjść z ukrycia i dochodzić swych rzekomych praw do spadku po zmarłym przed trzema laty Schepillercie. Fałszywość dokumentów przezeń przedstawionych została wkrótce ponownie skonstatowaną, a Samowicz aresztowany. Sledztwo potwierdziło fakt, że dokumenta rzeczono były sfałszowane jeszcze przed kilku laty i współudział w tem przyjmowało trzech urzędników sądowych w Mińsku. W skutek tego dwóch z nich, obecnie emerytów, aresztowano, trzeci zaś zmarł przed rokiem. Samowicz jest to człowiek lat średnich, familijny, ze średnim wykształceniem. Do zarzucanej mu winy sfałszowania dokumentów nie przyznał się; nie przyznali się również i jego pomocnicy. Podobno ma być też pociągnięty jeden z mińskich pieczętarzy, żyd, który dostarczył Samowiczowi pieczęci.

— **Z Trembowli** donoszą nam, że dn. 8 lutego b. r. odbędzie się tam bal na dochód Stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, który niezawodnie będzie miał świetne powodzenie, gdyż już dzisiaj tak w trembo-

welskim, jakoteż sąsiednich powiatach sprawa ogólna zajęcia i cała inteligencja rzeczonych powiatów wybiera się na tę zabawę. Protektorat nad bałem przyjęły damy z arystokracji powiatu, a komitet pod przewodnictwem marszałka powiatu, hrabiego Jerzego Borkowskiego, czyni wielkie przygotowania, aby bal wypadł jak najświetniej.

**Brzeżany**, w styczniu.

Rządca dóbr tutejszych, pan Karol Ty-szkowski, złożył dla biednych uczniów tutejszego gimnazyum sto zł., zaś dla bursy imienia Jakubowicza polecił wydać pięć sagów twardego drzewa opałowego. Za ten tak hojny dar składa dyrektora szanownemu dawcy szczerze podziękowanie.

— **Niestająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

(J) **Koncert** panien Wandy i Jadwigi Bulewskich odbył się wczoraj w sali „Sokoła“ wobec wcale licznie zebranej publiczności. Gra młodych i uroczych koncertantek podobała się powszechnie, to też obdarzano je rzęsimi oklaskami po każdym niemal numerze obfitego programu i wywoływano kilkakrotnie, dopominając się uporczywie o nadprogramowe dodatki. Współudział w koncercie przyjął znany zaszczytnie z estrady koncertowej deklamator p. Janikowski, i dwunastka towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“, która wykonała z wielką precyzją kilka drobnych utworów choralnych.

„**Świata**“ numer trzeci ukaże się na widok publiczny we środę (1 lutego) i zaraz numeratorom rozesłany będzie. Mieści on w sobie nieznaną portret Edmunda Wasilewskiego przez mistrza Jana Matejkę rysowany. O *Świecie* wyrażają się najpochlebniej różne pisma zagraniczne, a w liście prywatnym pisze o nim H. Siemiradzki co następuje: „Całości artystycznej i eleganckiej takiej jeszcze żadne z pism polskich nie przedstawiało. Gdyby *Świata* nie zdobył u nas rozgłosu i powodzenia, należałoby chyba zwątpić o smaku polskiej publiczności“. Też samą opinię wyraził także o galicyjskim dwutygodniku ilustrowanym Józef Brandt i inni nasi znakomici malarze, a to są chyba zdania najkompetentniejszych.

(Δ) **Rzeczy polskie za granicą**. W Paryżu wyszło wspaniałe dzieło br. Kervyn de Volkaersbeke p. n. „*Histoire du roi Sobieski*“ z rzadkim drukowane przepychem a wydane nakładem Towarzystwa im. św. Augustyna w Lille. Sposób opracowania sumienny i sympatyczny dla Polski. — Zamieszkały w Paryżu artysta polski, Justyn Heller, wykonał na zamówienie ambasadora japońskiego ośm wielkich portretów książąt z rodziny panującej Komatsu. — Czasopismo *Slovan*, wychodzące pod redakcją Hribara w Lublanie, zamieszcza przekład „Hani“ Henr. Sienkiewicza w tłumaczeniu M. Vrnileza. — *L'Annuaire de l'Institut Pasteur* zamieszcza rozprawę dr. Bujwida z Warszawy o bakterjach znalezionych w wielkiej ilości w gruźkach gradu, spadłego w maju r. z w Warszawie. — Ostatni zeszyt *Revue scientifique* zamieszcza pracę dr. Burgińskiego o wpływie pieprzu i musztardy na ustrój trawienia. — Powieść Józefa Korzeniowskiego „Krewni“ przełożoną została na język angielski przez J. Gripluc'a. — W Elblągu wyszło dziełko „Heinrich Nitschmann als Interpret Mickiewicz'scher Werke“. Jest to spis wszystkich tłumaczeń i objaśnień utworów Mickiewicza, dokonanych przez Nitschmana, a zestawiony przez Wł. Małkiewicza. Spis ten wykazuje, że Nitschmann przełożył na język niemiecki 18 sonetów krwmskich, Grażynę, Czaty, Lilie, Panicz i dziewczyna, Pani Twardowska, Swięż, Swięzianka, Trzech Budrysów, Ucieczka i napisał rozprawy o Panu Tadeuszu, Konradzie Wallenrodzie i Dziadach, a wreszcie, iż jest autorem historii literatury polskiej.

(Zr.) **List Heinego do Goethego**. Pomiedzy nieznanymi dotąd listami Heinego, które p. G. Karpeles w nowej edycji poety ogłosił, szczególnie ciekawym a bezsprzecznie wielce oryginalnym jest list, w którym Heine prosi Goethego o posłuchanie. List ten, wydobyty z archiwum w Weimarze, brzmi:

Waszej Excellencyi proszę o użyczenie mi szczęścia, by mi wolno było na minut kilka stanąć przed Panem. Naprzykrzać się wcale nie zamyslałem, pragnę tylko rękę Pańską ucałować i pójść sobie. Nazywam się H. Heine, urodziłem się nad Renem, bawię od niedawna w Getyndze, a poprzednio lat kilka przeżyłem w Berlinie, gdzie z niektórymi ze starych znajomych i wielbicieli Pańskich (śp. Wolfem, pp. Varnhagenami i i.) spotykałem się i z dniem każdym bardziej ich lubiłem. Jestem także poetą i ośmieliłem się trzy lat temu moje „Poezye“, a półtora roku temu moje „Tragedye“ wraz z li-

rycznem intermezzo (Ratcliffe i Almansor) Panu przesłać. Oprócz tego choruję także, przedsięwziętem tedy przed trzema tygodniami dla poratowania zdrowia podróż do Harcu, a na górze Brocken porwała mię tęsknota i nakazała pielgrzymować do Weimaru dla uczczenia Goethego. W najprawdziwszym znaczeniu słowa przybywam tu jako pielgrzym, bo pieszo i w zbutwiałych sukniach; oczekuję spełnienia mej prośby i pozostaję z uwielbieniem i uniżonością H. Heine. Weimar, d. 1 października 1824 r.

(Zr.) **Mickiewicza „Konrad Wallenrod“** w przekładzie niemieckim dr. Alberta Weissa, gorliwego, ale bardzo nieszczęśliwego tłumacza utworów literatury polskiej, pojawił się w drugim wydaniu. Dziwiliśmy się niemało, że nieszczęśliwy przekład dr. Weissa doczekał się już drugiego wydania, i przypuszczaliśmy odrazu, że mamy do czynienia z praktykowanym nieraz manewrem księgarskim. Skorośmy książkę do rąk dostali, pierwszy rzut oka przypuszczenie nasze zmienił w przekonanie; w miejscy wydartej pierwotnej kartki tytułowej wklejono nową i pierwsze wydanie, które jeszcze r. 1871 wyszło, nazywa się teraz drugim. W ogóle z licznych przekładów z języka polskiego na niemiecki dotychczas tylko jeden doczekał się prawdziwej drugiej edycji, gdy pierwszą mimo wielkiej liczby odbitych egzemplarzy w niespełna czterech latach rozsprzedano: utworem tym jest Bohdana Zaleskiego „Przenajświętsza Rodzina“.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

\*\* Targ zbożowy. \*) Dnia 30 stycznia 1888 r.

**Lwów**, pszenica 6:20 do 6:75, żyto 4:40 do 4:95, jęczmień browarowy 4— do 5:50, owies 3:90 do 4:30, groch 4:50 do 8—; wyka 4— do 4:60, rzepak 9:50 do 10:75, lnianka ——, konieczyna czerwona 32— do 46—, konieczyna biała 40— do 48—, konieczyna szwedzka —— do ——.

**Tarnopol**, pszenica 6— do 6:60, żyto 4:25 do 4:80, jęczmień browarowy 3:75 do 6:50, owies 3:70, do 4:20, groch 4— do 8—, wyka 3:85 do 4:50, rzepak 9:50 do 10:60, lnianka ——, konieczyna czerwona 30— do 44—, konieczyna biała 30— do 45—, konieczyna szwedzka —— do ——.

**Podwoleczyska**, pszenica 6— do 6:50, żyto 4:15 do 4:70, jęczmień 3:50 do 6—, owies 3:60 do 4—, groch 4— do 8—, wyka 3:75 do 4:35, rzepak n. 9— do 10:50, lnianka —— do ——, konieczyna czerwona 30— do 45—, konieczyna biała 30— do 45—, konieczyna szwedzka —— do ——.

**Jarosław**, pszenica 6:50 do 7—, żyto 4:55 do 5:10, jęczmień 4— do 6:50, owies 3:90 do 4:50, groch 4:75 do 8:50, wyka 4:10 do 4:80, rzepak 9:65 do 11—, lnianka —— do ——, konieczyna czerwona 35— do 46—, konieczyna biała 33— do 46—, konieczyna szwedzka —— do ——.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15— do 55— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10.000 litrów loco Lwów 24:25 do 24:75 zł. Ceny więcej nominalne.

\*) Przedruk wzbroniony.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Państwo, wraz z Najdost Arcyksiężniczką Maryą Waleryą, odbyli wczoraj przejazdkę do Schönbrunnu. Najjaśn. Pan wrócił o 2giej godzinie popołudniu do Burgu.

Najdost. Arcyksiążę Karol Salwator odjechał przedwczoraj z Wiednia do Arco.

*Kreuz Ztg.* zwraca uwagę na skrzętność, z jaką Rosya uwiadamia o swych zarządzeniach wojskowych, widocznie celem uniknięcia, aby te zarządzenia, gdyby doszły inną drogą do wiadomości publicznej, nie wywoływały nieufności.

*Nordd. Allg. Ztg.* zamieszcza na czele podany przez nas przedwczoraj artykuł *Wiener Militär Ztg.*, o sytuacji na granicy.

Według ostatnich wiadomości z Berlina, ks. Bismarek odroczył znowu swój przybytec o dni kilka — a to poczęści dlatego, że obecnie zajęty jest ważną robotą, której nie chce przerywać, a po części dla niepogody. W kołach poinformowanych twier-

dzą, że ks. Bismarck przybędzie do Berlina na początku przyszłego tygodnia i weźmie udział w rozprawach nad ustawą wojskową i wydatkami, przyczem do wyjaśnienia o stosunkach zagranicznych. Mimo tych zapewnień, wiadomość, że niepogoda wstrzymała go od przyjazdu na rozprawę tak wielkiej doniosłości, świadczy o tem, że stan jego zdrowia musi być nadwężony; i to zaniepokoiło umysły do tego stopnia, że na giełdzie odbiło się to zniżką papierów.

Rumuński minister spraw zewnętrznych, p. Sturdza, był w dn. 22go b. m. w Friedrichsruhe u ks. Bismarcka. *Köln. Ztg.* zapewnia, że widzenie się obu mężów stanu doprowadziło do porozumienia w głównych pytaniach polityki bieżącej.

Z Petersburga donoszą, że generał-adjutant ks. Barclay de Tolly-Weimarn, który na Nowy Rok otrzymał od cara publiczną surową nagana za pozwolenie ochrzeczenia w wierze ewangelickiej swoich wnuków, urodzonych z małżeństwa mieszanego, wniósł prośbę o urlop na kilka miesięcy; następstwem tego będzie usunięcie go z naczelnej komendy korpusu pierwszego. Nie wiadomem jest czy generał w świącie carskiej nadal pozostanie. Do wyjaśnienia całej tej sprawy podają, że ks. Barclay zaraz po urodzeniu się drugiego dziecka prosił o audyencję u cara w celu wyjednania pozwolenia na ochrzeczenie w wierze protestanckiej, audyencji tej jednak nie uzyskał. Po urodzeniu się trzeciego wnuka podał już książę prośbę do cara na piśmie, lecz w ciągu trzech lat żadnej odpowiedzi nie otrzymał. — Gdy się obecnie ceremonia chrztu według obrządku ewangelickiego odbyła, wskutek tego ojciec dziecka musiał ze służby wystąpić, a dziadek generał otrzymał nagana, zniósł się ks. Barclay z Pobiedonoscewem, a tenże przesłał mu dopiero teraz kopię odpowiedzi cara, w której wyraźnie odmawia car zezwolenia na prośbę generała.

Ekscrółowa Izabella hiszpańska — jak donosi *Temps* — została wygnana z półwyspu iberyjskiego z powodu udziału w spisku, mającym na celu obalenie obu najwybitniejszych dzisiaj mężów stanu w Hiszpanii, prezesa gabinetu dzisiejszego, Sagasta, i przywódcy konserwatystów, Canovasa del Castillo. Spisek miał na celu wyniesienie do władzy p. Romero Robledo, dawniej konserwatystę, a dziś liberała, który wraz z generałem Lopezem Dominguezem miał podkopać rządy królowej regentki Krystyny. Wygnana ekscrółowa udaje się podobno do Rzymu.

Z Paryża donoszą: Minister spraw zagranicznych, Flourens, przed kilku dniami rozmawiał z niemieckim ambasadorem w Paryżu hrabią Münster, a to celem zarządzenia przez obydwu sąsiednie rządy odpowiednich środków, ażeby w przyszłości stanowczo nie mogły się powtórzyć zdarzające się na granicy zajścia.

Na konferencji ministra z włoskim posłem, oświadczył p. Menabrea, że odwołanie francuskich pełnomocników, którzy rokować mieli o traktat handlowy, sprawia złe wrażenie we Włoszech. P. Flourens odparł, że w obecnych stosunkach lepiej jest, gdy w razie podjęcia na nowo rokowań handlowych, prowadzone one będą bezpośrednio przez gabinety, za pośrednictwem we Francji p. Menabrei, a w Rzymie p. de Mouy, posła francuskiego.

Z inicjatywy deputowanych Siegfrieda i Delmas przyszło do skutku zgromadzenie delegatów trzech grup lewicy. Przybyli tedy na naradę w imieniu unii lewicy pp. Siegfried i Delmas, w zastępstwie radykalnej lewicy p. Ceccaldi, a jako reprezentanci najskrajniejszej lewicy pp. Pichon i Révil-lon. Zebrani pod przewodnictwem p. Lockroy roztrząsali rozmaite kwestje reform, dla których pożądaną była jednomyślność republikańska. Ułożono program wspólny, którego głównymi zadaniami są: reorganizacja izb handlowych, zabezpieczenie robotników w wypadkach nieszczęścia, utworzenie kas oszczędności i zaliczkowych dla podniesienia kredytu przemysłu drobnego, tworzenie stowarzyszeń wzajemnej pomocy, kas dla inwalidów pracy itp.

Nowy poseł włoski u dworu rossyjskiego, p. Marochetti, przybył w sobotę do Petersburga.

Według Agencji *Stefanigo*, otrzymującej najświeższe relacje z Massawy Negus przeniesł swoją kwaterę i obóz z Adifalva do Gaudet, oddalonego o dwa dni

drogi od Aduy. Ras Alula ma się znajdować w obozie króla. Potwierdza się wieść, że ludność południowych i centralnych prowincyj Abisynii została mocno zrażona i rozdrażniona w skutek licznych nadużyć wojsk abisyńskich.

Włoski organ wojskowy, *Esercito*, ogłasza artykuł, w którym mówi, że w obec położenia w Europie byłoby szaleństwem chcieć przenosić wojnę w głąb Abisynii. Żaden rząd nie mógłby przyjąć odpowiedzialności za krok podobny, ale każdy ma obowiązek usmierzyć natargywe umysły, domagające się takiej awanturycznej polityki. Rząd powinien oświadczyć, że pragnie jedynie obecne posiadłości w Afryce zabezpieczyć.

W prowincyi Cuneo zgorzała wieś Aisone tak doszczętnie, że ocalała tylko plebania Bzad wysłał na pierwsze potrzeby 5000 franków.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 30 stycznia. (Tel. pryw.)** Odpowiedź prezydenta Tiszy, na interpelacje w sprawie polityki zagranicznej, jest uważaną za pokojową manifestację.

**Wiedeń, 30 stycznia. (Tel. pr.)** Pierwsza część rezerwistów, powołanych do ćwiczeń z nową bronią repeterową Mannlichera, została rozpuszczoną do domu 27 b. m., druga część zbiera się dziś. Koła wojskowe są bardzo zadowolone z dotychczasowych rezultatów.

**Wiedeń, 30 stycznia. (Tel. pr.)** Koła liberalne niemieckie postanowiły agitować za urządzeniem manifestacji ze strony miast i korporacji przeciwko wnioskowi ks. Lichtensteina.

**Peszt, 30 stycznia. (Tel. pr.)** W Ministerstwie handlu odbywała się wczoraj pod przewodnictwem sekretarza Storma Matlekwica konferencja, w sprawie utrzymania targu na bydło w Preszburgu. Rząd węgierski dąży do utrzymania tego targu dlatego, ażeby targ wiedeński nie pozostał bez konkurencji.

**San Remo, 30 stycznia.** Przybył tu dr. Mackenzie.

**Berlin, 30 stycznia. (Tel. pryw.)** Autentyczna wysokość kredytu, jakiego zażąda rząd niemiecki na cele wojskowe, jest 278,500.000 marek.

**Petersburg, 30 stycznia. Swiet** potwierdza, że przy wylądowaniu rokoszan w Burgas padł Nabokow, Kapiczcz i 13 Czarnogórców, zaś 31 rokoszan zostało internowanych w Stambule. Dalej pisze *Swiet*, że ambasador Nelidow był notorycznym nieprzyjacielem rokoszu.

**Petersburg, 30 stycznia.** Na wczorajszym obiedzie dyplomatycznym w ambasadzie austro-węgierskiej był obecnym także minister Giers.

**Paryż, 30 stycznia.** Bal, dany na cele dobroczynne, pod protektoratem małżonki ambasadora austro-węgierskiego, hr. Hoyos, był bardzo świetny. Byli na nim obecni liczni dyplomaci, Flourens, Floquet i Rothschild.

**Strassburg, 30 stycznia.** Aptekarz Girard został, z powodu ciężkiego na nim podejrzenia zdrady kraju, uwięziony w Schirmeck.

**Damaszek, 30 stycznia.** W konsulacie francuskim tutejszym został uwięziony przez władze tureckie pewien poddany algierski.

**Ateny, 30 stycznia. Agencja Havasa** donosi, że zajście grecko-rumuńskie, po zarządzonych przez posła rumuńskiego dochodzeniach i po przyjęciu odrzuconej przedtem noty greckiej, zostało załagodzone.

Poseł grecki wraca do Bukaresztu, celem prowadzenia rokowań w sprawie konwencji handlowej.

**Londyn, 30 stycznia.** Deputowany, parnellista Cox, został onegdaj w Ennis skazany na czteromiesięczne więzienie. Cox zgłosił rekurs i został za kaucją wypuszczony, wychodząc jednak z gmachu sądowego został z powodu mowy podburzającej, mianej w Kildysart, nanowo uwięziony.

**Londyn, 30 stycznia. Standard** wyraża się przychylnie o mowie prezydenta Tiszy, przypisuje jej wielkie znaczenie i dodaje, iż może to rzecz nowa w historii Austro-Węgier, iż ich polityka wiąże się obecnie z popularną sprawą narodowościowej swobody. Dlatego też każdy Anglik, pisze dalej, tenże organ, bez różnicy wyznania politycznego, musi sympatyzować z Austro-Węgrami. Ten, który stoi na straży Bałkanu jest pionierem wolności na wschodzie Europy. Ta chwalebna rola udziela Austro-Węgrom takiej moralnej potęgi, jakiej nigdy przedtem nie zażywały. To też im bardziej Anglia ceni utrzymanie pokoju, z tem większą gotowością poda rękę Austro-Węgrom. Mowa Tiszy będzie czytana w Anglii z nietajonem zadowoleniem. Anglia pragnie, aby Bułgaria, pod egidą wielkich Mocarstw wojskowych środkowej Europy, potężniała i rozwijała się.

**Stambul, 30 stycznia. Biuro Reutersa** donosi, że W. Porta wystosowała notę do Rustem baszy, upoważniającą go do wezwania rządu angielskiego, aby tenże zarządził opróżnienie Zaili.

Baron Hirsch wyjeżdża stąd, nie doprowadziwszy do skutku układów. Kiamil basza odmówił prowadzenia układów, proponując oddanie rozstrzygnięcia sprawy sądowi rozjemczemu.

Patryarcha armeński cofnął swą dymisyę.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 28 stycznia 1888, godzina 1 min. 50.** Alp. Tow. gór. 31.—, Węg. akcy kredyt. 282.50, Akcy anglo-anstr. 100.75, Akcy banku Union 192.5(?). Akcy kolei Karola Ludwika 193.75, Akcy kolei północnej 246.50, Akcy kolei południowej 83.75, Akcy kolei Alfeld 172.50, Akcy kolei Elżbiety 213.60, Akcy kolei lwowsko - czerniowieckiej 209.75, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 153.50, Wiedeńskie losy 128.50, Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węgierskie obligacy państw. w złocie —, Galicyjskie obligacy indemnizacyjne 102.—, Losy regulacyi Cisy 122.75, Losy tureckie —, 4 pr. węgierska renta złota 97.30, Akcy związkowego banku 83.75, akcy banku obrotowego —, akcy kolei państwowej —, rubel papierowy 1.09.25, węgierskie losy 118.65, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcy tytoniowe —, akcy banku dla krajów koronnych 208.50. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń, 28 stycznia 1888, godzina 5 m. 35.** Akcy kredytowe 269.25, Anglo-anstr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 193.25, Południowa —, renta papierowa 78.65, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacy indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleon dor 10.02.—, rubel papierowy —.

**Wiedeń, 30 stycznia 1888, godzina 10 m. 05.** Akcy kredytowe 269.50, anglo-anstr. —, Unionbank —, kolej Karola Ludwika 193.50, Południowa —, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100.— gal. obl. indemn. —, do —, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 92.—, 4 1/2 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleon dor 10.01.50, rubel papierowy —. Usposobienie spokojne.

**Telegramy zbożowe z d. 28 stycznia 1888.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 26.25 do 26.37 zł., Szc z e-cin: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiesnę.

Budapeszt: Pszenica na wiesnę 7.30 do 7.32 zł. Berlin: Pszenica złota (na styczeń) 168.25 do —, żyto — m. spirytus 98.80, rzepakowy olej —. Paryż: mąka 51.26 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowlecki.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16 złr.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

### W TEATRZE hr. SKARBKA

W poniedziałek dnia 30 stycznia 1888.

Rozpocznie:

## Preludjum Szopena

obrazek dramatyczny w 1 akcie M. Gawalewicza.

O S O B Y:

Laura pni. Stachowicz  
Ewa pni. Nowakowska.  
Ludwik p. Hierowski  
Daniel p. Kwieciński

Rzecz się dzieje na wsi.

Nastąpi:

P o r a z p i e r w s z y

## O J O Z I Ę

fraszka sceniczna w 1 odsłonięciu Michała Bałuckiego

O S O B Y:

Władysław p. Kwieciński.  
Malwina, jego żona pni. Żelazowska  
Kamila, siostra Malwiny pna. Pysznik  
Zygmunt, krewny Władysława p. Woleński

Rzecz się dzieje na wsi u Władysława.

Zakończy:

## Joasia płacze a Jaś się śmieje

operetka w 1 akcie Offenbacha. Przekład Wł. Anozycza.

O S O B Y:

Anetka, młynarka pani Zimajer  
Frycek, młynarczyk pan Laskowski  
Gottlieb, bogaty wieśniakw pan Myszkowski  
Mikołajek, syn Gottlieba pan Skalski

Rzecz dzieje się we młynie Anetki.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

## C. k. generalna Dyrekcja kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887.

Zegar peszteński

### Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

### Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przedpołudn. pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

### Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

### Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.

### Przychodzą do Ławocznego:

godz 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mieszany.

### Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg z Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego. przychodzą do Lwowa:

- Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pociąg pociąg...
Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pociąg...
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pociąg...
Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pociąg...

- spieszny, o godz. 3 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany
Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy...
Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.
Odchodzą z Lwowa:
Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pociąg pociąg...
Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pociąg pociąg...
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pociąg pociąg...
Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze, o godz. 6 min. 23 rano pociąg pociąg pociąg...
Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy...
Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pociąg pociąg...

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 stycznia 1888.

Hotel George's

Pp. J. hr. Tarnowski z Byszowa, G. v. Fackl z Węgier, dr. Jaroszyński z Wiednia, J. Harasymowicz z Wadowic, Zagórski z Przemysła, S. Wachowicz z Dawidkowie, A. Tedorowicz z Krzewcowic.

Hotel Europejski.

Pp. K. Pławski z Czerniowiec, K. Hitzky ze Stryja, L. Krieser z Wygody, ks. M. Zajdel z Tyczyna.

Hotel Warszawski.

Pp. J. hr. Potocki z Dublan, dr. W. Machnowski ze Stanisławowa, F. Eberhard ze Zagórza.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysł. wej. Lwów, dnia 28 stycznia 1888.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Lasy', '6. Monety'. Includes various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 stycznia 1888.

Table with columns for 'I. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcje'. Lists various government bonds and stocks with their current market prices.

Table with columns for 'Tow. kol. żel. państw.', 'Połud. kol. państw.', 'I. kol. węg. gal.'. Lists railway fares and prices.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing various types of interest-bearing securities and their prices.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.).

Table listing various types of bonds with priority rights and their prices.

6. Lasy.

Table listing various types of forests and their prices.

Table with columns for 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lublany', 'Pożyczka miasta Budy', 'Palfiego', 'Czerwon. krzyża aust. Tow.', 'Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa', 'Salma', 'St. Genois', 'Pożycz. m. Stanisławowa', 'Poż. Tryestu', 'Waldsteina', 'Windischgrätzka'. Lists various municipal and regional securities.

7. Wekśls (na 3 miesiące).

Table listing various types of bills of exchange and their prices.

Kurs złota.

Table listing various types of gold coins and their prices.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various types of securities and their prices, including 'Jednolity dług państwa', 'Renta w złocie', 'Akcje banku wiedeńskiego', 'Londyn', 'Napoleonor', 'Dukat cesarski', '100 marek niemieckich'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 97/R. (655 1-3) Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, przy szkołach etatowych jednoklasowych w Trzeccianie, w powiecie rzeszowskim, i w Urzejowicach, w powiecie łańcuckim, z placą roczną po 300 złr. i wolnym pomieszkaniem, ogłasza się niniejszym konkurs z terminem do końca lutego b. r. Kandydaci (Kandydatki) ubiegający się o te posady, winni wnieść w powyższym terminie podania swe wraz z dokumentami i wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie, za pośrednictwem swoich władz przełożonych. Z c. k. okręgowej Rady szkolnej. W Rzeszowie, 23 stycznia 1888.

Licytacje.

L. 582 (657 1-3) W sprawie licytacji dóbr Zakopane Kościelisko z przyległościami, która się odbędzie w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu w dniu 9 lutego i 15 marca 1888 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za cenę szacunkową 380.221 złr. 61 ct. w. a na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej podaje się do publicznej wiadomości, iż ustanowione uchwałą z dnia 1 października 1887 l. 4157 warunki licytacyjne, w numerach 247 248, 249 gazety lwowskiej z roku 1887 ogłoszone, zostały uchwałą c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 11 stycznia 1888 l. 21724 w ustępach 5tym, 6tym, 9tym, i 10tym zmienione tak, iż takowe obecnie opiewają następnie: 5. Nabywca obowiązany będzie w dniach 30 po doręczeniu mu uchwały, akt licytacyjny prawomocnie zatwierdzającej, jedną trzecią część ceny kupna wraz z 6pre. odsetkami od dnia licytacji przypadającymi do depozytu sądowego złożyć. 6. Resztującą dwie trzecie części ceny kupna, do których wliczone być może wadium, o ile w gotówce złożone zostanie winien będzie nabywca złożyć do depozytu sądowego w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały, porządek rozdziału ceny kupna między wierzycieli prawomocnie ustanawiającej, a dopóki to nie nastąpi, od tej resztującej ceny kupna 6 pre. odsetki z góry od dnia licytacji, aż do dnia uiszczenia w półrocznych ratach do depozytu sądowego składać. 9. Wszelkie pożytki i dochody z posiadaniem nabytych dóbr połączone przechodzą na nabywcę od dnia licytacji od którego dnia natomiast nabywca wszelkie od nabytych dóbr przypadające podatki i publiczne daniny, oraz wszelkie z posiadaniem tych dóbr połączone ciężary, z własnych funduszy ponosić będzie obowiązany. Oddanie nabytych dóbr w posiadanie nabywcy, nastąpi na jego żądanie i koszt bezwzględnie po dopełnieniu warunku 5. nawet przed upływem 30 dniowego terminu w tymże ustanowionego, a może nawet być żądaniem i będzie zarządzonym zaraz po przyjęciu aktu licytacji w I. Instancyi do sądu i dopełnieniu warunku 5. 10. Skoro nabywca 5 i 6 a względnie 7 warunek licytacyjny dopełni i z tego przed sądem się wykaże, wydanem mu będzie dekret własności względem nabytych dóbr na podstawie którego na jego żądanie intabulacja prawa własności do tych dóbr na jego rzecz nastąpi. Równocześnie zostaną wszystkie ciężary hipoteczne o ile takowe stosownie do nastąpiącego wynikowo porozumienia z wierzycielami przy hipotece nabytych dóbr nadal pozostawione nie będą, z wyjątkiem ciężarów w 12 warunku licytacyjnym wymienionych ze stanu ciężarów nabytych dóbr wykreślone i na cenę kupna przeniesione i nastąpi zwrócenie nabywcy z depozytu sądowego wadium, o ile wedle warunku 6 do ceny kupna wliczone nie zostanie. Reszta warunków licytacyjnych uchwałą z dnia 1 października 1887 l. 4157 ustanowionych pozostały nie naruszone. C. k. sąd obwodowy Nowy Sącz, 28 stycznia 1888.

L. 9359 (578 1-3) W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jerzejowi Baczyńskiemu pto 20 rat po 6 złr. wa. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykazu hip. l. 135 w Serafinach położonej w dwóch terminach dnia 8 marca, dnia 12 kwietnia 1888 o godzinie 8 przed południem w sądzie tutejszym. Cenę wywołania stanowi kwota 242 złr. wa. wadium 24 złr. na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania. Resztę warunków, przeglądać można w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy Horodenka, 27 grudnia 1887.

L. 4362 (581 1-3) C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 14 marca 1888 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wykazu hipotecznego ks. gruntowej dla Niehowa l. 78 objętą Fedką Wołoszyna własną, celem zabezpieczenia pretensji c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji 26 rat po 12 złr. i jedną ratą 12 złr. 16 ct. wynoszącej. Na tym terminie zostanie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedana. Cena wywołania 400 złr. Wadium 20 złr. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach. Rudki, dnia 29 lipca 1887.

L. 10572. (573 1-3) W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Kozaczanko o zapłacone 260 zł. 20 ct. wa. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykazu hip. l. 18 w Serafinach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i dnia 12 kwietnia 1888. o 8 godz. przed południem w sądzie tutejszym. Cenę wywołania stanowi kwota 744 zł. aw. Wadium 74 zł. Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania. Resztę warunków przeglądać można w registraturze sądowej. Z c. k. sądu powiatowego. Horodenka, 29 grudnia 1887.

L. 9250. (577 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włosc. przeciw Wasylowi Kurhaniewiczowi o zapłacenie 84 zł. 24 ct. wa. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wykaz hip. 525 w Serafińcach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i dnia 12 kwietnia 1888, o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 245 zł. w. a.

Wadyum 24 zł.  
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przegłądać można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.  
Horodenka, dnia 29 grudnia 1887.

L. 10574. (576 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Rogozińskiemu o zapłacenie 150 zł. a. w. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wyk. hip. l. 51 w Serafińcach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i dnia 12 kwietnia 1888, o 8mej godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 474 zł. w. a.

Wadyum 47 zł.  
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przegłądać można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.  
Horodenka, dnia 16 grudnia 1887.

L. 9144. (574 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włosc. przeciw spadkobiercom po Wasylu Topolnickim o zapłacenie 281 zł. 27 ct. wa. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 315 w Serafińcach położonej, w dwóch terminach: dnia 8 marca i 12 kwietnia 1888, o 8 godz. przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 665 zł. w. a.

Wadyum 66 zł.  
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przegłądać można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.  
Horodenka, 29 grudnia 1887.

L. 13505 (549 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie należnych Edwardowi Langfelderowi od Adolfa Fraenkla sum 3.000 złr. 787 złr. 3000 złr. 3000 złr. 337 złr. 50 ct. i 3000 złr. w. a. z przynależnościami przedsięwzięcie w dniach 12 kwietnia 1888 i 15 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż 7/100 części dóbr Tycha w powiecie Staromiejskim położonych Adolfa Fraenkla własnych wykazem hipot. 607 objętych a to na pierwszym terminie najmniej za cenę szacunkową wynoszącą 21575 złr. 72 ct. wa. zaś na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 2157 złr. wa. i może być w gotówce lub papierach wartościowych dających pewność pupilarną złożonym. Inne warunki licytacji, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być w tutejszej registraturze przejrzone.

Niewiadomym wierzycielom hipotecznym ustanowiono kuratorem p. adwokata dra Steuermana ze substytucją pana adw. dra Witza.

Sambor, 31 grudnia 1887.

L. 8266 (486 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Leona Bratkowskiego przeciw Helenie Piernikarskiej pto 2000 złr. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 691 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętego do Heleny Piernikarskiej i masy spadkowej Wacława Czernego należącego, tej wierzytelności za hipotekę służącego w dwóch terminach w 19 marca 1888 i w dniu 23 kwietnia 1888 zawsze o godz. 10 tej przed południem w zabudowaniu tusądowem z tem, że to ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej tej ceny sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tego ciała hip. w kwocie 2314 złr. 20 ct. wa. a wadyum kwota 231 złr. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne mających przed rozpoczęciem li-

cytacji do rąk komisji licytacyjnej złożyć się mających.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w registraturze sądowej przejrzyć można.

Dla Teodora Wiszniewskiego z miejsca pobytu i z życia niewiadomego i dla tych wierzycieli którzyby po dniu 15 grudnia 1887 prawo rzeczowe na sprzedaną się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczona być nie mogły ustanowiono kuratorem w osobie dra Billeta adwokata w Złoczowie.

Złoczów, 31 grudnia 1887.

L. 11002 (493 2-3)  
Dnia 4 kwietnia 1888 o godz. 10 rano tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 maja 1888 o godz. 10 rano także i niżej tej ceny sprzedawane się będzie w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie w kwocie 100 złr. z 13proc. od 12 października 1881 bieżącymi odsetkami i kosztami 3 złr. 67 ct., 3 złr. 37 ct., 5 złr. 47 ct., i 4 złr. 2 ct. po strąceniu kwoty 3 złr. 17 ct. i celem wydobycia dalszych już przyznanych kosztów 2 złr. 97 ct. i 4 złr. 91 ct. realność pod l. sp. 403 w Rohatynie położona nietabularna niegdyś do dłużnika Berla Schwarzbranda obecnie do jego dzieciów należąca.

Cena wywołania 400 złr.

Poreczne 40 złr.

Postanowienia ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp. mają zastosowanie.

Kuratorem nieznanym wierzycieli adw. dr. Mańkowski.

Rohatyn, 31 grudnia 1887.

L. 19575 (509 2-3)  
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Józefa Grüssa sumy 30 złr. wa. z pn. lic. realn. Jana Strepki własnej wyk. hip. l. 7 gm. kat. Zniesienie objętej na dzień 22 marca 1888 na dzień 25 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 1708 złr. 75 ct.

Poreczne 171 złr.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzyć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rogalski.

Lwów, 27 grudnia 1887.

L. 4204 (583 2-3)  
C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 29 lutego 1888, 4 kwietnia 1888 i 17 maja 1888 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Szeptyce l. 64 objętą Iwana Romaniaka Mikołajowego własną na tegoż Iwana Romaniaka połowę realności wykazem hipotecznym dla Szeptyce l. 65 objętą celem zaspokojenia pretensyi Feiwla Greifa w kwocie 100 złr. i 50 złr. zhr. wa.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej zaś na trzecim także i niżej takowej lecz nie niżej sumy równej pretensjom na tych realnościach sięgającym sprzedane.

Celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza termin na dzień 16 maja 1888 godz. 12 w południe.

Cena wywołania 657 złr.

Wadyum 65 złr. 70 ct.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w sądowej registraturze.

Niewiadomym wierzycielom zawiadamia się do rąk p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 31 lipca 1887.

L. 10600 (569 2-3)  
W dniu 10 lutego 1888 i 23 marca 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Iwanikówki na imię masy spadkowej Łucja Danyłuka zapisanej wykazem hipotecznym l. 98 objętej w Iwanikówce pod nr. d. 39 subr. 98 położonej w celu 100 złr. wa. z pn. na rzecz ściągnięcia Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr. aw. a wadyum 40 złr.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy  
Bohorodeczany, 15 grudnia 1887.

L. 3590 (580 2-3)  
C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 7 marca i dnia 4 kwietnia 1888, zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym a) realność wyk. hip. księgi gruntowej Nichowice l. 38 objętą Andrucha Michajliszynego własną, b) zapisaną na Andrucha Michajliszynego połowę realności wykazu hipotecznego tej samej księgi gruntowej l. 95 objętej celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 28 rat po 9 złr. wynoszącej.

Na tych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane.

Celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4 kwietnia 1888 godz. 12 w południe.

Cena wywołania eo do realności ad a) 458 złr. zaś eo do realności ad b) 50 złr. Wadyum 10proc.

Blizsze warunki, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzyć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 28 lipca 1887.

L. 6193. (491 2-3)  
C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Husiatynie l. 68 położonej wedle wyk. hip. 256 teje gminy dłużnika Ozyasza Halperna własnej na zaspokojenie pretensyi Marcina Bartoszewskiego w kwocie 800 złr. a to; na jednym tylko terminie licytacyjnym dnia 9 kwietnia 1888 o 10 rano, na którym też realność i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 185 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Kuratorem wierzycieli jest Leon Adlerstein w Husiatynie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i o nazwisku ustanowionego dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, dnia 30 sierpnia 1887.

L. 13511. (550 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 320 złr. aw. z pn., na rzecz Mendla Grossmana odbędzie się dnia 13 marca 1888, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż 5/40 części realności dłużnika Hersza Lichthenthala pod l. sp. 81/83 w Tarnopolu położonej.

Cena szacunkowa, poniżej której ta realność sprzedaną będzie, wynosi 1069 zł. 50 ct.

Wadyum 53 zł. 45 ct. aw.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2go czerwca 1887 na sprzedaż się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwała w tej sprawie doręczona być nie mogły, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Leiblingera ze substytucją adw. dra Axelrada.

Tarnopol, 29 października 1887.

L. 15789. (517 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia sumy wekslowej 250 złr. w. a. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa, odbędzie się dnia 15 marca 1888, i 19 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 rano w tusądowem zabudowaniu w biurze II przymusowa sprzedaż realności dłużnika Feliksa Grabowieckiego własnej w Stanisławowie pod lk. 104 1/4 położonej, wykazem hipotecznym l. 1088 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 591 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Buczyński.

Wyciąg tabularny tej realności, akt oszacowania i reszta warunków w tusądowej registraturze przejrzone być mogą.

Stanisławów, 7 grudnia 1887.

L. 8179. (548 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia należności Fryderyka Gartnera w kwocie 1000 zł. zpn., odbędzie się w dniu 20 marca 1888, o godzinie 9tej rano publiczna sprzedaż 1/8 do Jana Folgenbauera i 1/4 do Józefa Seibel zam. Folgenbauer należących części realności pod nr. 252 w Rzeszowie położonej, a lwh. 269 objętej, i że na tym terminie powyższe części za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 10-proc. czyli 90 zł.

Blizsze warunki licytacyjne można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzyć.

O tem zawiadamia się mających chęć kupna i wszystkich wierzycieli niewiadomych z miejsca pobytu z tem, że kuratorem dla nich ustanowiono adw. dra Reicha.

Rzeszów, 12 stycznia 1887.

L. 7449 (605 1-3)  
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 368 złr. i 368 złr. z pn. odbędzie się przymusowy jawny przetarg realności pod lk. 215 i 216 w Złoczowie wedle wyk. hip. l. 309 księgi gruntowej miasta Złoczów do dłużników Jerzego i Julii Tonuszek należące w zabudowaniu tego sądu dnia 30 stycznia 1888 od godziny 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną będzie nawet niżej ceny szacunkowej jednakowoż nie niżej 1/3 takowej.

Cena wywołania wynosi 16000 złr., poreczne 800 złr.

Dalsze warunki przejrzyć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 22 maja 1887 do księgi hipotecznej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna pozwalająca albo dalsze sprawy tej dotyczące uchwały należyście nie zostały doręczone, adw. dra Wesołowskiego z podstawieniem adwok. doktora Heynego w Złoczowie kuratorem ustanowiono.

Złoczów, 19 listopada 1887.

L. 8464 (607 1-3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 lutego 1888 powyżej lub za cenę szacunkową zaś dnia 15 marca 1888 nawet poniżej takowej, licytacja ciała hipotecznego według wyk. hip. l. gminy kat. Stodulki z kolonią Ebenau, Maryi Portach własnego, ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym l. 13 powyższej gminy objętego Maryi Hołowska własnego pto 326 złr. z przynależnościami.

Cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi tabularne wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Adolfa Henrzego z Gródka.

Gródek, 22 września 1887.

L. 11054 (618 1-3)  
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadoma, że celem zaspokojenia sumy 267 zł. 50 ct. wa. z pn. przez ek. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Podpiasekiemu względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej tudzież Hanuśce z Kretowskich Podpiaseckiej wywalczonej przedsięwzięcie w tusądowej kancelaryi w dniach 21 lutego i 23 marca 1888, każdakrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. ks. 84 w Brodkach położonej wykazem hipotecznym l. 122 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 złr. wa. zakład wynosi 60 zł.

Na pierwszym terminie realność rzezoną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna w czas lub weale nie mogła doręczoną być i tych, którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 12 lipca 1887 uzyskali jest ustanowiony Filip Simon ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 20 grudnia 1887.

L. 16272. (602 1-3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 353 złr. i 6584 złr. 53 ct. wa. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 28 lutego 1888 i 10 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Salamona Axelrada pod l. sp. 1067 i 1068 w Gajach tarnopolskich położonej.

Cena wywołania poniżej której realność na powyższym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 17894 złr. 61 1/4 ct. wa.

Wadyum 1700 złr. wa.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 grudnia 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Bindera, a p. adwokata dra Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, 31 grudnia 1887.

L. 9617. (617 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Szezeru uwiadamia, że celem zaspokojenia 11 rat po 31 zł. 88 ct. reszty kapitału 354 zł. 63 ct. w. a. z pn., przez e. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi Czornemu i Katarzynie z Krajewskich Czornej wywalczonych przedsięwzięciem w tusąd. kancelaryi w dniu 21 lutego i 23 marca 1888, każdakrotnie o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. kons. 12 w Nowosiółkach (starostwie lwowskim położonej, wykazem hipotecznym l. 20 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 930 zł. wa.

Zakład wynosi 93 zł.  
Na pierwszym terminie realność rzezonana tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna wezas lub weale nie mogła być doręczoną i tych, którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 13 lipca 1887 uzyskali, ustanawia się Filipa Simona ze Szezerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.  
Szezerzec, 30 listopada 1887.

L. 6801. (616 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Roźniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 zł. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nk. 175 w Roźniatowie położonej, dłużnika Abrahama Mojżesz Lów własnej, w tut. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Hersza Mühlrada dnia 21 lutego i 3 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 785 zł., lub wyżej, na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 - pre. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Roźniatów, 10 grudnia 1887.

L. 5515 (553 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się godzinie 10 rano dnia 26 stycznia 1888 za cenę szacunkową lub powyżej takowej, zaś dnia 28 lutego 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 160 według wykazu hip. l. 412 gminy Wiktorów w 1/4 częściach i wyk. hip. 419 w połowie Michała Tkaczowskiego własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto 5 rat po 16 złr 25 ct. i resztującego kapitału 145 złr. 21 ct. z pn.  
Cena wywołania 352 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Przemyskiego w Haliezu.

Haliez, dnia 26 września 1887.

L. 23301 (552 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 4/14 w Bani kotowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej składającej się z parceli budowlanej ogrodu i dwóch domów Eliasza Kryska własnej na rzecz Judy Rosnera w dniu 6 lutego 1888, i 6 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 900 złr. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. państw.

Zakład wynosi 90 złr.  
Kuratorem nieznanich wierzycieli mianowano adw. dra Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy  
Drohobycz, 30 października 1887.

L. 6482 (556 3-3)

C. sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Eliasza Wolfa w kwocie 33 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 8 lutego i 14 marca 1888, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja realności lwh. 24 gminy kat. Otfinów objętej, dłużnika Majora Lichtiga własnej.  
Cena wywołania 330 złr.  
Wadyum 33 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zabno, 20 grudnia 1887.

L. 51974 (539 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji dwóch rat pożyczkowych po 92 złr. z pn. odbędzie się dnia 1 marca i 5 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Szymona Schwarza, Izaka Schwarza, Simy Stark i Sary Reissi Seiler wedle wyk. hip. l. 404 k. B. należącej realności pod l. 456<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej na których terminach realność ta a to w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, w drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 14 000 złr. jednakowoż nie niżej trzeciej części onej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1400 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 listopada 1887 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bund kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 49794. (538 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Simy Losch w kwocie resztującej 766 zł. z pn., odbędzie się dnia 15 marca i 12 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Józefa Moreckiego wedle poz. 4, 5, 7 i 9 k. C. wyk. hip. l. 525 dz. I ks. gr. dla gminy kat. Lwów należących sum 1200 zł., 2000 zł. i 1100 zł. w. a. z pn., na realnościach pod lk. 617 i 797<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie ciężących, na których terminach sumy te, — a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, t. j. wartości nominalnej sum sprzedanych mających lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną; że jako wadyum kwoty 120 zł., 200 złr. i 110 zł. wa. złożone być mają; wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 listopada 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych sumach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pajak kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 7 stycznia 1888.

L. 53624. (507 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji 467 zł. 3 ct., 468 zł. 30 ct., 469 zł. 61 ct. i 8319 zł. 52 ct. z pn., odbędzie się dnia 8 marca 1888, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Kazimierza Bieleckiego i nieletnich Maryi, Wiktora, Tadeusza Bieleckich i Maryi Marie należącej realności, pod l. 334<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 24.034 złr., jednak nie niżej ceny 15.000 zł. sprzedana zostanie; że jako wadyum kwota 1201 zł. 70 ct. złożoną być ma; warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16tym maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skowroński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dułęba mianowany został.

Lwów, dnia 31 grudnia 1887.

L. 3792 (471 3-3)

Na zaspokojenie wierzytelności fundacji szmalnej i wspominkowej śp. Franciszka Zaczego przy kościele parafialnym w Andrychowiu w kwocie 120 złotych reńskich walutą aust. z przynależyt. odbędzie się w Andrychowskim sądzie powiatowym w dniu 12 marca i w dniu 16 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 403 w Andrychowiu położonej masy spadkowej Apolonii ze Zacznych Ciborowej własnej.  
Cena wywołania 2600 zł. wa. w ym 260 złr. wa.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność sprzedana tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych Roman Armatys w Andrychowiu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Andrychów, 29 grudnia 1887.

L. 8291 (327 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Maryanny Zótkiewicz pko Tekli Misiorek pto 42 złr. z pn. przedsięwzięcie dnia 16 kwietnia i 20 maja 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż dwóch stajenek gruntu pod lk. 138 w Nawsiu położonych.  
Cena wywołania 110 złr. wadyum 11 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczycy, dnia 22 grudnia 1887.

L. 7482 (372 3-3)

W ek. sądzie w Wiśniczu odbędzie się celem zaspokojenia pretensji Limanowskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 180 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności lwh. 78, 98 i 99 ks. gr. Rozdziela górne Marcina Dudka, Jakóba i Katarzyny Ziemiaków, Stanisława i Małgorzaty Stachowiczów własnych dnia 7 marca 1888 o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 200 złr., 300 złr., i 10 złr.

Wadya 77 złr., 90 złr. i 2 złr.

Wyciągi hipoteczne akta oszacowania, i reszta warunków do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 11 listopada 1887.

## Upadłości.

L. 311 (565 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszystkich gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na wszystkie nieruchomości a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 26 grudnia 1868 nr. 1 dz. pr. p. położony majątek Bronisława Aleksandra dw. im. Ujejskiego właściciela dóbr w Sewerynce mieszkającego.

Kierownictwo tego konkursu porucza my e. k. adjunktowi sądu obwodowego dwi. Schorowi jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata krajowego p. dra Heynego wzywając zarazem wierzycieli aby o przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensji poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczony termin na dzień 3 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem w e. k. sądzie obwodowym.

Ktokolwiek chęć wystąpić z jakiegobądź pretensją do wspólnej masy rozbiłowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową chociaż by o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 marca 1888 i podać ją na terminie na dzień 19 kwietnia 1888 o godz. 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swojemi pretensjami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1888.

(609 1-3)

Do wyboru zarządcy i wydziału wierzycieli w konkursie Gittli Plotzman z Probuznej wyznaczam termin na dzień 16 lutego 1888 o godz. 9 rano w biurze sądu powiatowego.

Husiatyn, 24 stycznia 1888.

Komisarz konkursowy.

L. 16081. (597)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdronem zostało postępowanie konkursowe do majątku Scherndli Gran w Mielcu zamieszkałej a to do całego tak ruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Siderski e. k. sędzia powiatowy w Mielcu tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Henryk Brandt.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 17 lutego 1888, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 16 marca 1888 stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 27 kwietnia 1888, o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającemu, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.  
W Tarnowie, dnia 26 stycznia 1888.

## Kuratele.

L. 1020 (519 3-3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż uchwałą e. k. sądu krajowego w Krakowie z dn. 30 grudnia 1887 l. 34180 opieka nad Kazimierzem Kruktem z Zabierzowa na czas nieoznaczony przedłużoną została.  
Kraków, dnia 12go stycznia 1888.

L. 10102. (555 3-3)

Oleksę Rudęgo z Manasterezan uznano marnotrawcą.  
Tegoż kurator Stefan Kricak z Manasterezan.

C. k. sąd powiatowy,  
Sołotwina, dnia 31 grudnia 1887.

L. 6291 (570 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie czyni wiadomo że Cirię Greif na mocy zezwolenia e. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 31 grudnia 1885 l. 18346 jako umysłowo chorego uznano kuratorem ustanowiono Sruła Hochmana.

C. k. sąd powiatowy,  
Czortków, dnia 30 września 1887.

L. 1567 (567 2-3)

Niniejszym edyktem wiadomo się czyni, że Józef Wyrwałski rzeźnik z Białej nr. 146 za umysłowo chorego uznany został, a kuratorem dla niego Hieronima Fuhrherra piekarza z Bielska ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy,  
Biała, dnia 23 grudnia 1887.

L. 7779. (615)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza niniejszem iż Bronisław Gorączko z Myślenia jako umysłowo chorego pod kuratelę wzięty i dla niego kurator w osobie Ignacego Gorączko ustanowiony został.  
Myślenie, dnia 3 stycznia 1888.

L. 127. (606 1-3)

Tomasz Dawyskiba z Kobyłówek został z pod kurateli uwolniony.

C. k. sąd powiatowy,  
Budzanów pnia 6 stycznia 1888.

## Księgi gruntowe.

L. 1337. (611)

Dochożenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Uhrynowie średnim rozpoczyna komisya hipoteczna 15 lutego 1888 co do powszechnej wiadomości się podaje z tem że bliższe szczegóły zawiera obwieszczenie w urzędzie gminnym.

Kałuż, dnia 24 stycznia 1888.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 6332 (585 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Annę Kozłowską by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego wniosła deklarację do spadku po jej siostrze Tekli Buś zmarłej w Zabłędzy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami się zgłaszającymi i ustanowionym dla niej kuratorem Wojciechem Turajem.

Tuchów, 28 grudnia 1887.



7/p. (559) Dla II zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym rozpoczyna się dnia 12 marca 1888 o godzinie 9 przed południem zamianował Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydentą c. k. sądu krajowego Karola Poglies a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego i c. k. radców sądu krajowego Karola Fugera de Reichtborn, Franciszka Bogdanego, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyński<sup>go</sup>, dr. Edwarda Bauchy, Pawła Simonowicza, Juliana Malarkiewicza, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego i Edmunda Duniewicz<sup>a</sup>.  
Prezdyum c. k. sądu krajowego karnego. Lwów, dnia 19 stycznia 1888.

L. 2071 (564) C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 8 grudnia 1887 wpisane zostały do rejestru handlowego dla firm spółek gospodarczych i zarobkowych przez firmę Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie następujące zmiany.

1) firma Towarzystwa którego przedsiębiorstwo i siedziba zostaje zresztą niezmienną, ma obecnie opiewać; Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie zarejestrowane z ograniczoną poręką (§. 7 statutu; 2) że do określenia firmy potrzeba podpisu przynajmniej 2 członków Dyrekcji (§. 7. statutu)

3) że przedsiębiorstwo Towarzystwa opiera się na nowym statucie, z daty Rymanów 17 lipca 1887.

4) że udział członka wynosi 30 złr. i że takowy w całości złożony lub też częściowo wkładkami uzupełniony być może (§. 54 statutu) wreszcie

5) że odpowiedzialność członków Towarzystwa zobowiązania takowego ograniczona jest do wysokości 5-krotnego udziału (§. 79 statutu)

Dotychczasowy skład członków Dyrekcji Towarzystwa zostaje nadal niezmienny, aż do upływu trzechlecia, na który wybrani zostali.

Sanok, 17 grudnia 1887.

L. 237. (579 1—3) C. k. sąd powiatowy w Oświęcimiu zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych Henryka Reicha, Kati Schmeidler i Maryę Heezko, iż ustanowiono dla nich w sprawie egzekucyjnej Antoniego Gawała przeciw Hani Krieger pto 3800 złr. dra Macieja Krobickiego, adwokata krajowego w Oświęcimiu kuratorem i jemu dla nich przeznaczona tus. rozucyca z dnia 20 września 1887 l. 4872 doręczona została.  
Oświęcim, dnia 14 stycznia 1888.

L. 1943. (563 1—3) C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Joannę Kurek, iż w skutek prośby Zosi Kanerowej o rozdział realności pod l. d. 257 lwh. 174 w Sanoku położonej, dla doręczenia jej dotyczącej uchwały tabularnej kuratorem ad actum dr. Flakowicza, adwokat w Sanoku, ustanowiony został.  
Sanok, dnia 3 grudnia 1887.

L. 7655. (571 1—3) C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, iż dnia 1go czerwca 1881 zmarł w Czortkowie Małyj Milimaka, i wzywa powołanego do spadku z ustawy Ambrozego Milimaka, ażeby w ciągu jednego roku od dnia wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Bartłomiejem Lewandowskim z Czortkowie, dla Ambrozego Milimaka ustanowionym.  
C. k. sąd powiatowy. Czortków, dnia 20 września 1887.

L. 50076 (591 1—3) C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 listopada 1887 do l. 50076 wniosła Julia z Budzyńskich Janikowska prośbę o sprostowanie wpisów w wykazie hipotecznym 36 IV, dla realności pod nr. 38%, we Lwowie umieszczonych.

Dla z życia i pobytu niewiadomych Maryanny Winnickiej, Antoniego i Anny Starzyńskich, Jana Nepomucena Nowakowskiego i ks. Leona Sapiehy ustanawia się adw. dra Bliźnińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dra Błażejowskiego.

Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu wyzspomnianych niewiadomych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.  
Lwów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 9193 (610 1—3) Jasielski sąd powiatowy zawiadamia Agatę Gozdocką z miejsca pobytu niewiadomą, iż Anna Bęś wytoczyła pto. niej i Janowi Filarowi pozew pod dniem 9 listopada 1887 l. 9193 o oddanie 1/4 części gospodarstwa pod l. 27 w Lipnicy dolnej i poleca jej by na terminie do obrony w dniu 16 lutego 1888 wyznaczonym statnęła lub ustanowionemu kuratorowi adwokaowi Wiedigerowi w Jasle potrzebnych do obrony środków dostarczyła, gdyż inaczej złe skutki z zaniebdania wynikłe sama sobie przypisze.  
Jasło, 20 grudnia 1887.

L. 228 (603) Prezdyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało w myśl §. 301 p. k. na drugą z dniem 1 marca 1888 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Wadowicach Przewodniczącym Trybunału Prezdydenta sądu obwodowego Jana Daneckiego zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego Jana Lipkę, Juliana Tałasiewicza, Karola Górę i Edwarda Senchtera.  
Prezdyum c. k. sądu obwodowego Wadowice, dnia 22 stycznia 1888.

L. 4781 (619) C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 9 stycznia 1888 l. 49401 komisya reambulacyjna względem budowy drugiego toru na linii Zagórz—Łupków pierwszej węgier. galic. kolei żelaznej rozpocznie swą czynność w Zagórz na dnu 16 lutego 1888 i urzędować będzie bez przerwy aż do ukończenia czynności.

Wykazy gruntów które pod tę budowę zajęte być mają i względem których przeprowadzona będzie rozprawa o wywłaszczenie, wyłożone będą wraz z odnosnemi planami na obszarach dworskich w Wyszczanach, Płonej i Komańczy, tudzież w urzędach gminnych w Zagórz, Wyszczanach, Rzepedzin i Komańczy przez 14 dni do publicznego przejrzania i ogłoszone też będą terminu w każdej gminie w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni we właściwym c. k. starostwie lub też przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 24 stycznia 1888.

L. 2293 (438 1—3) C. k. sąd powiatowy w Peczenizynie niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Juremu Matijczukowi wiadomo czyni, że celem doręczenia mu intymatu decyzji wyzszosądowej z 13 stycznia 1886 l. 46 w sprawie egzekucyjnej Kalmana Peisacha przeciw niemu i innym o 100 złr. z pn. ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Wasyl Matijczuk.  
Wzywa się zatem Jurego Matijczuka aby potrzebne środki dowodowe dostarczył kuratorowi lub innemu sądowi wymienić, gdyż skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.  
Peczenizyn, 30 marca 1886.

L. 16000 (484 1—3) C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Bolesława Adolfa 2 im. Wiesiołowskiego, że w celu doręczenia uchwały z dnia 9 lipca 1887 l. 8927 w przedmiocie wykreslenia sumy 20,000 złr. z dóbr Turylecze z przyległościami ustanowił dla niego kuratorem adw. Willaamera z substytucją adw. Trzcienieckiego.

Wzywa się przeto tegoż Bolesława Adolfa 2 im. Wiesiołowskiego aby środki obrony kuratorowi podał, lub sądowi innemu pełnomocnika wymienić.  
Tarnopol, 17 grudnia 1887.

L. 17069 (482 1—3) Niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisława Hussona zawiadamiamy, że Adolf Zmigród wniósł przeciw niemu pozew postępowania pisemnego o uznanie wierzytelności 372 złr. m. k. z pn. ubezpieczonej hipotecznie na realności nr. kous. 263 w Tarnowie za zgasa i że temuż kurator w osobie adwokata dr. Steca w Tarnowie ustanowiony został. Wzywamy go zatem, aby ustanowionemu kuratorowi wskazał środki obrony lub też wybrał sobie innego pełnomocnika, w razie bowiem przeciwnym szkodliwe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.  
W Tarnowie, dnia 5 stycznia 1888

L. 16808 (513 1—3) C. k. sąd obwodowy ogłasza, iż dla niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Mroczka, Michała Kowalskiego i Jana Barnasia celem przeprowadzenia sprawy egze-

kucyjnej Ludwika Kochanowskiej prawonabywey Tadeusza Górskiego pto 1718 złr. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dr. Wiktora Szancera z substytucją adw. dr. Glasera, zamianował i tymże wszelkie uchwały w tej sprawie doręcza.

W Tarnowie, dnia 22 grudnia 1887.

L. 3810. (534 1—3) C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach powiadamia z miejsca pobytu nieznanego Iwana Zazulaka, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu pto 11 rat po 9 złr. w. a. ustanowiony został dla niego kurator Michał Foryszowski gospodarz z Moczar, któremu środki obrony dostarczył winien.

Ustrzyki, 30 sierpnia 1887.

L. 5948. (545 1—3) C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wajdę, ażeby do spadku po sp. Błażaju Wajdzie zmarłym w Burzynie 13 września 1887 wprześciagu jednego roku się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla nich w osobie Józefa Kocjana młodszego kuratorem pertraktowanym będzie.

Tuchów, dnia 8 grudnia 1887.

L. 12. (544 1 3) C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Łukana rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił się do spadku po bracie sp. Janie Łukanie zmarłym 26 września 1887 gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla niego w osobie Franciszka Sikorskiego kuratorem pertraktowanym będzie.

Tuchów, dnia 8 stycznia 1888.

L. 6456. (604 1—3) C. k. sąd obwodowy Wadowicki zawiadamia niewiadomych ze życia i z miejsca pobytu Wojciecha Zakrzyńskiego, Ignacego Zakrzyńskiego, Konstancję ze Zakrzyńskich Cynkową i małot. Julianę Zakrzewską, że Wiktoryja z Drohojewskich Szaszkiewiczowa na dniu 18 grudnia 1887 l. 6456 wniosła przeciw nim pozew o wykreslenie ze stanu biernego dóbr Lencze górne i przyległości Zarzyce wielkie, sumy 9564 zł. 5 ct. wa., względnie resztującej jeszcze kwoty 1 zł. 5 ct. z n. 1 on i częściowej teje sumy 13040 zł. polsk. n. 4 on. na rzecz pozwanych zaindebultowanych, który celem wniesienia w dniach 90 obrony do postępowania pisemnego uchwałę z dnia 24 grudnia 1887 do l. 6456 dekretowany, i do rąk równocześnie ustanowionego dla pozwanych kuratora p. adwokata dr. Iwańskiego, ze substytucją p. adwokata dr. Korona w Wadowicach, doręczony zostaje.

Wzywa się pozwanych, aby albo innego zastępcę sobie obrali, albo też ustanowionemu dla nich kuratorowi środków potrzebnych dla wniesienia obrony, wcześniej udzielił, albowiem w przeciwnym razie skutki zaniebdania tego, sami ponosić będą musieli.

Wadowice, 24 grudnia 1887.

L. 8952. (600 1—3) C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Hentschi Wahl i Sarę Ittę Meller, że przeciw nim Juda Horowitz pozew wekslowy o 150 zł. wytoczył, na który w dniu 10 listopada 1887 wydany został nakaz zapłaty i że kuratorem dla nich ustanowiony został adwokat dr. Reich, z substytucją adw. dr. Illasiewicza.

Zarazem wzywa się ich, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczyły, lub sobie obrońcę same ustanowiły.

C. k. sąd obwodowy  
Rzeszów, dnia 12 stycznia 1888.

L. 18575. (596 1—3) C. k. sąd powiatowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na skutek podania Walentego Skowrona prawonabywey Józefa Klausnera de praes. 31go sierpnia 1886 l. 14035 dozwolono uchwałę tut. sąd. z dnia 9 września 1886 l. 14035 na intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 250 zł. z pn. na karze ciężarów połowy realności wyk. hip. l. 236 gminy Przecław dłużnika Jakóba Marcinkiewicza własnej, na rzecz Walentego Skowrona.

Ponieważ miejsce pobytu wymienionego dłużnika Jakóba Marcinkiewicza sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawiamy dlań kuratora w osobie adwokata dr. Steca, z substytucją adwokata dr. Mikucinskiego i wzywamy tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi środki dla swej obrony podał, lub też innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał

W Tarnowie, d. 12 stycznia 1888.

L. 197 (608) C. k. sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jerzego Czyżewicza celem doręczenia temuż zapadłego w dniu 12 października 1887 l. 3049 w sprawie drobiazowej Józefa Koszyka przeciw niemu o zapłatę 30 złr. wa. zpn. wyroku zaoczno-go kuratora w osobie Karola Pospóły kandydata notaryalnego w Grybowie.

O tem zawiadamia się tegoż Jerzego Czyżewicza z tem iż ma temuż kuratorowi swoje dalsze środki obronne dostarczyć, lub też innego obrać sobie zastępcę i o imieniu i nazwisku tegoż sądowi bezwzględnie donieść.

Grybów, dnia 17 stycznia 1888.

L. 50016 (588 1—3) C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Joannę Małecką z miejsca pobytu niewiadomą że w sprawie sprzedaży realności we Lwowie nr. 571 1/4 położonej kuratorem dla niej adw. dr. Goldberg ze zastępstwem przez adw. dr. Kuczkiewicza ustanowionym został że przeto jej rzeczę będzie temuż kuratorowi potrzebną informację udzielić w ogóle do strzeżenia praw potrzebne kroki uczynić i o tem sąd zawiadomić.

Lwów, dnia 16 grudnia 1887

L. 5892 (377 1—3) C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Oleszkiewicza kuratorem p. adw. Mikucinskiego w sprawie tabularnej Franciszka i Maryanny Piezów przeciwko niemu o zaindebultowanie ich za właścicieli wykazu hipotecznego l. 112 dla gminy Bistuszowa zaindebultowanego dotąd jako własność Tomasza Oleszkiewicza i wzywa Tomasza Oleszkiewicza aby wskazał imiego pełnomocnika lub kuratorowi udzielił informacji.

Tuchów, dnia 8 grudnia 1887.

L. 749 (621 1—3) C. k. sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Schaji Wassermanna z 16 stycznia 1888 l. 749 wzywa posiadacza rzekomo zgubionej ksiąteczki udziału Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie nr. 1592 przedstawiającej po koniec roku 1886 wraz z dywidendą wartość w kwocie 35 złr. 4 ct. w. a. aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni sądowi przedłożył, lub prawa swoje do jej posiadania wykazał, inaczej takowa po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu na żądanie unieważnioną zostanie.

W Tarnowie, dnia 19 stycznia 1888.

L. 6868. (639 1—3) Niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Trygara zawiadamia się, że w skutek wniesionego dnia 3 listopada 1887 do l. 6868 pozwu przez Towarzystwo handlu skór i wyrobu obuwi w Rymanowie przeciw Wawrzyńcowi Trygarowi pto 97 złr. 30 ct. w. a. celem bronięcia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie Józefa Trygara z Rymanowa wyznaczając w tej sprawie termin na dzień 21 marca 1888 o godz. 9 rano.

Zarazem przestrzega się pozwanego, że winien przed terminem ustanowionemu kuratorowi środki do obrony służące dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać.

C. k. sąd powiatowy.  
Rymanów, dnia 3 grudnia 1887.

L. 8951 (599 1—3) C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Hentschi Wahl i Sarę Ittę Meller, że przeciw nim Juda Horowitz skargę wekslową o 170 złr. wniósł, na którą w dniu 10 listopada 1887 do l. 7933 wydany został nakaz zapłaty, i że kuratorem dla nich ustanowiony został adwokat dr. Reich z substytucją adwokata dr. Illasiewicza. Zarazem wzywa się ich aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczyły lub sobie obrońcę same ustanowiły.

Rzeszów, 12 stycznia 1888.

L. 8953. (601 1—3) C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Hentschi Wahl i Sarę Ittę Meller, że przeciw nim Juda Horowitz skargę wekslową pto 115 złr. wniósł na którą w dniu 10 listopada 1887 do l. 7931 wydany został nakaz zapłaty, i że kuratorem dla nich ustanowiony został adw. dr. Reich z substytucją adw. dr. Illasiewicza. Zarazem wzywa się ich, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczyły lub sobie same obrońcę ustanowiły.

Rzeszów, 12 stycznia 1888.

L. 49356 (590 1—3)  
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 25 listopada 1887 do l. 49356 wniosła Jujia z Budzińskich Janikowska prośbę o wydzielenie parcel katastr. 3026 budow. i 5835/1 i 5835/2 z realności pod l. nk. 38 4/4 wyk. hip. 36 dz. IV.

Dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryany Winnickiej, Antoniego i Anny Starzyńskich, Jana Nepomucyna Nowakowskiego i ks. Leona Sapięhy, dla których na wyz wspomnianej realności prawa rzeczowe są zabezpieczone, ustanawia się adwokata dr. Bliźnińskiego kuratorem a tegoż zastępcą adwokata dr. Błażejowski.

Wzywa się zatem wyz wymienionych z miejsca pobytu i życia niewiadomych aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 14728. (584 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 15 lutego 1887, l. 1907 dla niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Kostekiego kuratorem p. dr. Władysława Semetkowskiego.

O czym się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, dnia 3 listopada 1887.

L. 1627 (566 1—3)  
C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Wincentemu Kruczkowskiemu że ustanowił dla niego kuratorem adw. dra. Czernego w Krakowie celem doręczenia rezolucyj tabularnej z dn. 30 października 1887 l. 38510 i następnym w sprawie spadkowej po śp. Ludwiku Kruczkowskim.

Kraków, 16 stycznia 1888.

L. 6414 (568 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Baligródzie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tymko Mazurkiewicz że dnia 15 grudnia 1887 wniósł przeciw niemu Dawid Lipa Beer o zapłatę 105 złr. prośbę o dozwole nie egzekucyjnego opisanie nieoddzielonej 1/4 części realności pod nr. 9 w Rostokach dolnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej że dla ustanowiono kuratorem Pawła Koczana z Rostok dolnych że zatem kuratorowi temu informacji udzielić lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić ma inaczej bowiem ztąd wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Baligród, dnia 30 grudnia 1887.

L. 60746. (511 3—3)  
C. k. sąd powiat. m. d. S. L. we Lwowie wiadomo czyni że na dniu 12 marca 1882 zmarł we Lwowie Karol Barth bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy sądowi temu nie jest wiadomo czy i komu przysługuje prawo do spadku tegoż zmarłego, wzywa się wszystkich tych, którzy do takowego pretensje z jakiegokolwiek tytułu mają, by się w przeciągu jednego roku w tut. sądzie zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadku dla którego kuratorem adw. Dulęba z substytucją adw. dr. Fläschnera ustanowiony został, tylko z tymi, którzy się oświadczyli i tytuł prawny do spadku wykazali będzie przeprowadzona i spadek przejrany, gdyby zaś nikt się nie zgłosił, spadek na państwo przypadnie.

C. k. sąd pow. m. d. S. L.

Lwów, 30 grudnia 1887.

C. k. Rada sądu krajowego.

Ч. 11712. (586 2—3)  
Зваражскій судъ повѣтковой округъ домлае Блажка Постоля зъ мѣстца прѣвѣдана незнагого, що Генрыкъ Хмѣлевскій вѣкъ позовъ противъ немъ дня 12 грудна 1887 ч. 11712 о знесеніе спѣдковности тѣла ипотечного, обнатога выказомъ 123 книги грѣнтовои громади катастр. Романове-село, що рениница до оустной розправы на день 31 сѣчня 1888 лат. година 9 рано выначено и що для него Петра Лючка зъ Романового села кратора адъ актумъ именовано.

Вывае са прото пѣзваного, щоби именованомъ краторови оудѣлникъ потрѣкенои информации або судови инного застѣпника представникъ, въ противникъ бо случаю наследки недальствга самъ советъ написать езде мѣстѣкъ.

Дня 13 грудна 1887.

L. 51968 (589 2—3)  
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich posiadaczy zaginionego dnia 11 listopada 1887 5 pr. niewylosowanego listu zastawnego gal. To-

warzystwa Kredytowego ziemskiego we Lwowie na okaziciela i na kwotę 500 złr. w. a. opiewającego Ser. IV nr. 3609 wraz z 12 kuponami, a z których pierwszy płatny jest dnia 30 czerwca 1888 i talonem, aby kupony od tegoż listu przypadające w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc, sam zaś list zastawny w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu, a w razie gdyby list ten przedtem wylosowany został w przeciągu trzech lat od terminu płatności w pół roku po wylosowaniu przypadającego w sądzie tutejszym tem pewnie zaprodukowali, ile że tak pomieniony list zastawny jak i kupony po bezskutecznym upływie dotyczących terminów powyższych jako amortyzowane i nieważne uznane zostaną.

Lwów, 17 grudnia 1887.

L. 8580 (554 2—3)  
C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bartłomieja Saguła by do spadku po Józefie Saguła w Szaflarach w dniu 20 stycznia 1887 z pozostawieniem pisemnego kodycyłu zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Kamińskim z Szaflar dla niego ustanowionym.

Nowy targ, dnia 5 grudnia 1887.

L. 26093 (466 3—3)  
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 lutego 1886 zmarł w Krakowie Majer Horowitz a właściwie Schmelke Majer Scheller bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ powołana do spadku Chaja Gitla z Schellerów Frankfurterowa, córka spadkodawcy według podania reszty spadkobierców zmarła przed 20 laty w Pińczowie w królestwie polskiem, a spadkobiercy jej sądowi są nieznani, wzywa się tychże, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia 20 października 1887 swoje prawo dziedziczenia spadku po zmarłym Majerze Horowitzu vel Schmelke Majerze Schellerze pozostałego przed sądem wywieśli, bowiem w razie przeciwnym postępowanie względem tegoż spadku, dla którego kuratorem adw. dr. Romana Ławrowskiego z substytucją adw. dra. Koya w Krakowie ustanowiono przeprowadzonym zostanie z tymi którzy swoje prawa wywieśli i tymże w miarę ich tytułu prawo dziedziczenia przyznaniem części zaś nieprzyjęta Państwu jako bezdziedziczna wydana zostanie.

Kraków, 7 października 1887.

L. 16583 (461 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej dnia 22 października 1887 l. 14359 dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Leszczkowskiego kuratorem p. dr. Władysława Semetkowskiego.

O czym się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 5 grudnia 1887.

**Doniesienia prywatne.**

L. 56 (498 1—3)  
**Konkurs**  
Urząd gminny miasteczka Strusów rozpisuje konkurs na posadę lekarską miejskiego z placą 200 złr. rocznie z kasy gminnej a 200 złr. od dzierżawcy dóbr Strusowa. Pierwszeństwo mają lekarze wszech nauk medycyny. Podania mają być do końca lutego wniesione do urzędu gminnego.

Strusów, dnia 24 stycznia 1888.

**Propinacja**  
na obszarze dworskim Będzlemysł w Galicyi, w powiecie Ropczyckim, w bliskości miasta Sędziszowa, oraz kolei żelaznej i szosy krajowej, z wyszynkiem trunków i trafiką, z dodatkiem dwóch szarów drzewa opałowego, pastwiskiem dla dwóch sztuk bydła oraz kilku morgów gruntu do wydzierżawienia każdego czasu w ces. kr. Starostwie w Ropczycach na przeciąg lat trzech, na pokrycie podatków. Czynnosc roczny z góry opłatny 200 złr. kaucya 100 złr. W miejscu odbywają się odpusty. Bliższe warunki do przejrzania w ces. kr. Starostwie. 654

**Handel towarów korzennych**  
**Karola Bałlabana**  
we Lwowie  
poleca  
1 kilo kawy pod nazw. "Striusz" zł. 1.92  
1 " Ceylon gruboziarnista " 2.16  
1 " Ceylon średnia " 2.08  
1 " Ceylon w smaku wysmienita " 2.—  
1 " Mokka " 2.16  
1 " Ceylon perłowej " 2.16  
Łaskawe zlecenia z powinecy skuteczniam odwrotną pocztą. 270

**Szematyzm**  
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Ks. Krakowskim  
na rok  
1888  
nabyć można po cenie 2 złr. 60 ct.  
w ekspedycyi  
**"GAZETY LWOWSKIEJ"**  
Zamiejscowci zechcą przysłać 2 złr. 70 ct., z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.  
Szematyzm przysyłamy tylko za uiszczaniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przysyłamy Szematyzmu.

L. 23 (557 2—3)  
**Ogłoszenie.**

Wydział rady powiatowej w Dolinie podaje niniejszem do wiadomości P. T. opodatkowanych w tutejszym powiecie, że projekt budżetu powiatowego na rok 1888, jak niemniej zamknięcie rachunków na rok 1887 jest w biurze wydziału Rady powiatowej wyłożony i może być w zwykłych godzinach urzędowych przez interesowanych przeglądany.

Z Wydziału powiatowego w Dolinie, dnia 8 stycznia 1888.

Po 90 ct.  
**CZAPKI**  
imit. astrachanu i baranka.  
Prawdziwe krymskie i astrachanowe, oraz wszelkie towary zimowe poleca najtaniej 8756  
**Magazyn**  
**Braci Langner,**  
Lwów, Halicka L. 6.  
Cenniki darmo i opłatnie.

**Studentów** umieścić można jak najkorzystniej w prywatnym domu chlubnie poleconym przez osoby kompetentne. — Wiadomość: ulica Długosza (Kurnicka) L. 7, II piątro. 582

**Dr. Behra Nerwowy Ekstrakt**  
szepczony z leczniczych roślin według własnej metody, od wielu lat znany znakomity środek na nerwowe słabości, jak bole nerwowe, migreny, reumas, bole krzyży i pacierz, epilepsyę, sparaliżowanie, osłabienie, polucye.  
Dr. Behra nerwowy ekstrakt używa się na gicht i reumatyzm, sztywność uszu, reumatyzm stawów i muszkułów, nerwowy ból głowy i szum uszy. Dr. Behra nerwowy ekstrakt używa się tylko zewnętrznie. Cena flaszki z dokładnem opisaniem użycia 70 ct.  
NB. Przy zakupnie tego preparatu uważać należy, aby każda flaszka najzewnętrznie opakowaniu opatrzoną była powyższą marką ochronną. 1716  
Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz, Niższa Austria, w aptece Juliusza Bittnera.  
Składy we Lwowie: u Piotra Mikolascha aptekarza, Zygrunta Ruckera aptekarza.

L. 57 (444 1—3)  
**Ogłoszenie konkursu.**

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa, imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“, rozpisanje się niniejszem konkurs z terminem do 28 lutego 1888 r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

- 1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,
- 2) przynależne do gminy m. Lwowa,
- 3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
- 4) ubogie,
- 5) dobrego zachowania się i
- 6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej.

Uboństwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.  
Magistrat król. stołeczny miasta Lwowa, dnia 5 stycznia 1888.

**Kasy żelazne ogniotrwałe**  
nie do rozbicia, najlepszy fabrykat, skład fabryczny u  
**Alojzego Hübnera**  
we Lwowie, ulica Karola Ludwika, L. 13  
(dawniej cukiernia Rotlendera). 8222

**Publiczne podziękowanie.**  
Poczuciam się do obowiązku złożyć w imieniu interesowanych osób najgorętsze podziękowanie Towarzystwu ubezpieczeń na życie „New-York“ a względnie Dyrekcji tegoż towarzystwa dla Austrii w Wiedniu, I., Graben 8, za tak nadzwyczaj uczynne wystąpienie przy sposobności bezwzględnej likwidacyi ubezpieczonej na życie Dra Samuela Nagla, adwokata w Pradze, kwoty  
złr. 100.000, to jest sto tysięcy złotych a. w.  
które gotówką na moje ręce złożone zostały.  
Praga dnia 19 grudnia 1887.  
**Dr. Ludwik Bendiener,**  
Adwokat w Pradze, 653  
Zastępca spadkobierców Dra S. Nagla.